

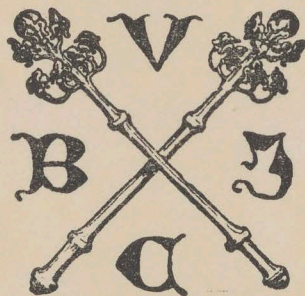


270247

kat.komp.

I

Mag. St. Dr.



270247

I

1618

Dryjachi X. Pulgenty

ZYWOT POBOZNY

555

SŁUGI BOZEGO.

B. IZAIASZA BONERA.

Pilna Świętego Doktora, Zakonu Pułtuskow,
Augustyna S. Prowincyi Polkiej, w Konwen-
cie Krakowskim, przy Kościele Katarzyny
S, z wielu Authorow.

Z E B R A N Y

A teraz świezo za stáraniem pewnego Augustyniana
PRZEDRUKOWANY.

W zadatek zaś wdzięczności y Przysługi
NAYPRZEWIELEBNIYSZEY w BOGV.
IEY MOSCI PANNIE

Nr. INW.
B 4582

JUSTYNIE
KOSICKIEY.

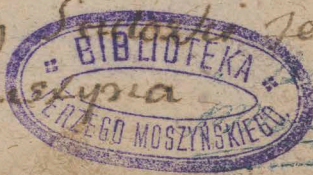
Reguły Siostr S. Oycá AVGVSTYNA Przecory-
szy álbo **MATCE**

OFIAROWANY.

Ad M^o Fr. Ludw. Moszyński, Drog. Fr. C. st. w Warszawie, 1762

Pracownia ksi. w KRAKOWIE. 12 1792
w Drukárni Michała Iozefa Antoniego Dyá-
szewskiego I. K. M. Typografa R.P. 1760.

*Jaworzynski, Stanislaw, ze Starostki
750 Augustyna Moszyńskiego*



FACVLTA S A. R. P. HIPPOLITI BVGAYSKI
Sacrae Theologiae Doctoris, Ordinis Ere-
mitarum Sancti Patris AUGUSTINI in
Regno Poloniae Prioris Provincialis.

APPROBACYA.

Zywot pobożnego slugi Bożego Błogo-
slawionego JZAIASZA Bonera S. T. D.
Zakonu Pustelników Świętego Oycza Augu-
styna przy Kościele Świętey Katarżyny w
BOGU odpoczywającego z dawnych ze-
brany Autorow, aby ná Chwałę Páńską y
pocieche ludzká był Drukowany, pozwo-
liłem 4. Septembris 1620.

X. JACEK LIBERIUS,
J. U. D. Dyeeczyi
Krakówskiey Cen: Ord



270247

I

K 1949 nr 492

NAYPRZEWIELEBNIYSZA W B O G U MOSCIA DOBRODZIEYKO,



Bibl. Jaz:

Dy uważam Páński tak ná Niebie iako y ná Zie-
mi geniusz; dochodzę, że więcej affekt, á nizeli
dár, łacnie, Kiedy y náylížszym niegardzi pre-
zentem, tak B O G wszystko máiący, od ubogiej
Wdowy iáko świádczy Pismo Święte, u Łuka-
sza 5. w Rozdźiele 21. y dwa mizerne Kwártniczki za
sto tysięcy mile przyjmie; a z Ludzi August Cesarz od U-
bogiego Filozofa, Daktylę; Artaxerxes Krol Percki od O-
mizefa iabtko; w podarunku za specyat bierze, mowiąc z nich
kázdy; Ubogi co ma to swojemu Dobrodźciowi offiaruje; wtę
nádzieię považam się y ja, zmałym dosyc starania moiego
trybutem, w zadatek wdźięczności y przystugi, przed Twoią
pokázac się Prezencyą Náypzwielebnieysza w BOGU
Mościa Dobrodźieyko. Trzymam iednak dobrze po łá-
skawym Respekcie Twoim, że tym nikczemnym staraniem
moim niepogardziš, iáko Ta, ktora mnie od affektu Dobroczy-
nego nieoddalasz, iáko bowiem w morzu kropelka łatwo się
zmiešci, wdźień iásny przy pogodnym Słońcu, y náymnieyszy
moment w Swiátło się pożywi, tak y Ja niewátpie, że ten y
momentowi nierówny, lichego starania moiego prezent, w Re-
spekcie Twoim Náypzwielebnieysza w BOGU Mo-
ścia Dobrodźieyko znáydzie dla siebie miejsce. Nigdy-
by się bowiem to liche staranie moie o Drukárską nieobito pras-

se, gdybym się nieptonną tuczył nadzieją, że lubo nieczemna
ale z obligowana wdzięczność otrzyma u Ciebie admisse. Gdy-
byc Mnie na iaki godny, dla Ciebie stało podarunek, tedybym
go chętnie y zpod serca, jako Mátce y Dobrodziejce swoiey of-
fiarował, ale że ná to ubogiego niestanie Mnicha, y Ty też
Náyprzewielebniejszy w BOGU Mościa Dobrodziej-
ko, samey tylko po Mnie przed BOGIEM pretendujesz
wdzięczności; więc na co zakonnego staie Zebraka to Ci ochot-
nie offiarwie. Przyimiyże tedy Náyprzewielebniejsza
w BOGU Mościa Dobrodziejko, to liche staranie mo-
ie, ktore razem zapprekacją moią do Nog Twoich składam,
życząc: Niechay Cię Bog Náywyższy Wszechmocną swoią piá-
stwie ręką; niechay żadne przeciwney fortuny insulaty, kwi-
tnącego w szczęśliwym powodzeniu, nigdy niemiesaią zdrowia;
żyi szczęśliwie ná Chwałę BOGU ná wiekopomną Ozdobę
zgrupowania swego, ná iedyną dla sługi Twego Konsola-
cyą. Moia zaś obligacya będzie za Dobrotzynnne Macier-
zynskie taski, nieprzestannie gorącemi modlitwami dewinko-
wać Majestat Boski áżebyś przy náypomyślniejszych Succes-
sách, w Czerstwości zdrowia iák náydłużey żyła; Czego
Ci uprzejmie życzę, y oraz ten na się oblig dais, że m iest
dożywetni.

NAYPRZEWIELEBNIYSZEY
W BOGU
W. PANNY DOBRODZIEYKI.

Sługa y niegodny lecz życzliwy
Bogomodlca.

X. T. K. A.



ZYWOT POBOZNY

Slugi Bożego

B. JZAJASZA BONERA

Augustyna Polaká.



Tele jest Authorem/ y poważnych Sistory-
graphow/ Krorzy też B. JZAJASZA Bo-
nera/ albo Bonara/ Żakonu Augustyniań-
skiego Pustelniczego/ Pisma S. Doktora/
po różnych Krainách/ y cudzoziemskiego ta-
żyla stylem ku dobremu Chrześciańskiemu/

Autoremie
roźni.

a tym bádźley d a doskonałości Żakonney/ takó piękny
práwdziwego Konterfektu Obraz/ tak w enotách świate-
bliwych/ takó y postępách obyczajow tego/ Mięba gos-
dnych/ samey co wielkša pátáacey w nim miłości Bo-
skiej/ przezroczyšte życia tego pobożnego/ wystáwili y u-
přstáutowáli zwierciádo. Wspántala tákże swotey powági/
y lubo niedostátnicy pod Tytułem Kátárszyny y Mái-
gorzjaty Swietych Pánien y Meczenniczeł/ struktury/ gdsie
ren Błogostawiony odpoczywá w Krákwie/ wyrozumia-
le delincowáli Bázylka. Żnácznych zaráz przy tym

Reliquy Swietych/ y sliężny Obrazow Cudownych
wyráził y porrásił Abrys/ y stárożytnych Bráctw tam-
że badacych/ Literáckiego/ y Pocięseniá N. P. MAR-
TIN/ wielkie od Stolicy Apostołskicy zalecił Prerogac-
B
tywy

żywy; a tym samym także czasem potoinnym/ dla dostoi-
 teństwa ludzkiego y doskonałości Żakonney zostawił
 świadectwa. Co iá to wszystko/ z dawniejszych (je prócz
 o tym námiennli) pominawszy Authographow; iáko Mie-
 chowice/ Bielstkiego/ y innych / którzy o tym Rosciele
 málo nápomniawszy/ záraz prawie po zesciu tego/ iáko y
 brudzy/ że tylko jednostáynego czasu przedkolonym opisałi
 piórem. Swiejszych tedy wystáwie/ w których dostátes
 gniejszym przezyráwszy sie opisaniu/ O. Ján Bollandus/
 y O. Fryderyk Szembek/ y O. Phillip Alengabe Soci-
 etatis JESU Theologowie / reformulac Acta Sanctorum
 Tomo 2. Febru. 8. że osobliwie wspomina/ y niekto-
 rych wylizáis.

Márcin Bá-
 roniusz
 1604.

Revisia
 1604.

Pierwszym tedy w opisaniu Żywota tego Błogosła-
 wionego **IZAZAZA** test mianowany Martinus Baro-
 nius Jaroslau iensis. Clericus. który iáko by po samym má-
 nuálnym/ od współżytych dostáctney wypisanym Ory-
 ginalem/ á od pożaru ogništego w popiół Roku Pánštie-
 ge 1556 2 Mája obroconym/ prócz z Kátalogu Swia-
 tych Pátronow Polskich/ pewne Fragmenta zebrałszy.
 A to za pobożnych różnego Żákonu Przełożonych wiádo-
 móscia/ dozorem/ y pilna rewizya/ przez W. O. Izalac-
 ša/ Fránciska s. Konwencu Krákovštiego Gwardyána.
 W. O. Stánislawa Wieršbickiego/ Can: Reg: S. Mariae
 Demetrij Generala. W. O. Sebaštyána Dominika S.
 Konwencu Krákovštiego Przeora. W. O. Jakuba Moys-
 štiego/ Augustyniaštiego Prowincy Polskiej Prowinc-
 cyála. który dla niešmiertelney pámiatki/ záraz z tey
 pilney y pobożney Rewiziy/ ná mármorowym Epitáphi-
 um/ álbo ráczey ná polerowanym wšcienie wmurowa-
 nym Kámieniu/ cástkowensí stowy Poetyczno Kázal wyrz-
 Elogi-

Cześć Piotrofa

Elogium. Oczym też in Monumentis Sarmatarum pag^o
205. Starowolski wspomina.

Było widze z okazy Inquizycyi Duchownego Urze-
du (co y powtornie nápotym Roku P. 1621. w Syno-
dzie Piotrkowskim przez J. M. X. Prymasa ze wszystkich
Assessorami/ niektórych Patronow Polskich ku Kanonizac-
cyi zalecałoc/ y innych byds prawdziwemi Slugami Bozys-
mi/ dla wielkich Cudow/ ktore sie przy grobach ich dziala /
oraz akceptowano y deklarowano) za wyrazna tedy na ten
czas/ y osobliwie otrzymana od J. M. X. Bernarda Macie-
jowskiiego Kardynala y Arcybiskupa Gnieznskiego powa-
gi licencya Rza J. M. X. Klaudyusza Kongera/ przy Dyo-
gnuncie III. Krolu Polskim Stolicy Apostolskiej Nuncya
usza/ czasu Papiestwa Pawla V. (ktorego to wladzy zlecil
y poddal wszystko) konsensem y approbacya. Tudziez za Prze-
stawney Akademicye Krakowskiej wiekszego Kollegium/
R. P. 1608 J. M. X. Opitowiusza/ S. T. Professora J. M. X.
Andrzela Schonenska Rektora godnych Osob Censura. A
na ostatek za J. M. X. Hieronyma Keczajskiego/ Archidya-
ka Krakowskiego imienia Protectya: z Drukarnie Bazyle-
go Skalckiego w R. P. 1610. 10. Aprilis takowymi zacze-
wszy slowy/ rzetelnie wypisal/ takwnt publikowal/ y swiatu
wszystkiemu do wiadomosci podal.

Dywota tego pobożnego/ dzieła y sprawy cudowne kto-
re w nim sama wszechmocności Bóstwy dożądowała Reka/
oczym w trzeciej części rzetelnie wypise sie wszystko to
ktorce namieniwszy/ temi slowy zamknal: ze sie teszcy dru-
dzy tegoż Zakonu Polskiej Provincyi/ Błogosławieni/ y
światobliwego życia osoby/ ktore to takto są żywota tak y
po śmierci cudami są wstawieni: między którymi S. Sym-
on w Konwencie Okskim Kazańdziesią. Ten umarł
R. P.

Licencya.

Approba-
cyja.

Censura
1608.

Protckeya
1610.

Cześć Pierwsza.

R. p. 1536 3 Octobris w Warszawie zdł B. Hippolyt
Layzet/ ten umarł R. p. 1392 9. Novemb. Czym
też Milenius in Alphabeto. Philippus Billus, iudit. S. w spo-
minais.

Augustyn
kulsius
1610.

Druki W. O Augustyna Kulsius/ pisnia & Doktor/
tegoż Zakonu Kapłan/ y Konwentu na ten czas Ol-
kuskiego Przeor/ który wzwyż pomienioney Licencyi po-
wodem/ a Przelozionych swoich rozkazaniem/ nad to Jer-
gomosci Pana Jana na Brzeziu Lactoronskiego/ Siem-
Podolskiego Chorazego/ kosztu nakładem/ tedy dla korekcy
ry drukarskich omyłek z doptero wydane go/ sługi Bozego
Z A I A S Z A dywota: w krótcie to wszystko insemi słowy
zebraliśmy/ rzetelnicy y rzetelwisciey wypisał/ y drukiem
Lobinskorwym w Krakowie 2. August/ tegoż zaraz Ko-
tu 1610. promulgował/ y Abrahamowi Donenskiemu/
Kiazeleu 3 Octobr. komunikował. A to w taki sposob.
Na ostatek tedy/ o tym że B. Izatásu/ piękna rako-
wym Rychmem złożywszy piosnka/ y tak wiele innych te-
go wypisaliśmy cudow/ które miyscem swoim opowiedzo-
sia/ skonczył.



HYM.

H Y M N U S.

T Ste Confefſor Domini Beatus,
Cuius Auguſtum celebramus ortum,
Hac die cellas meruit polorum
Scandere turres.

Qui DEUM Cæli pietatè verâ,
Qui pios mores hominum colendo
Se viam Cæli docuit ſequutum,

Angelicamq;
Semper hic caſtus fuit & pudicus,
Sobrius ſemper fuit & modèſtus,
Semper æternum memorabat idem,
Tempus & horam.

Illius ſæcrum tumulum frequentant,
Cæcus & claudus, male ſanus omnis,
Mortuus fertur, referuntq; læti
Vota petentes.

Unde nunc omnes paritèr canendo,
Vota fundamus paritèr rogando,
O Pater, mœſtis miſeratus adſis,

E S A I I A!

Sit ſalus illi decus atque virtus
Qui ſupra cæli reſidens cacumen
Machinam mundi moderatur ampli,
Trinus & unus.

✠ Ora pro nobis B. ESAIA

✠ Ut digni efficiamur promiſſionibus Chriſti.

Bywota B. Izaiasa
O R E M U S.

DEUS qui Ecclesiam tuam sanctitate, & virtutibus
B. ESAIÆ secundasti: concede propitius, ut ejus
pia intercessione, cunctorum remissionem accipi-
amus peccatorum: Qui vivis & regnas, &c.

Tegoż prawie czasu/ Ktos znać niepośledniey nauki
natym mieyscu przy grobie slugi Bozjego IZAIASZA w u-
trapieniu swoim doznawoszy pociechy y łaski Bozjey/ takowe
był publiczne zostawił Worum/ w ktorym Bywot tego
przedsiwny poetycznys opisał Rythmem.

Magna cano ter magne DEUS, Rex maxime Regum,
Digna ejus proprio carmine Coelicolis,
Adsis ô Numen, placido, mea murmure ducas
Carbasa, nunc Boreas, nunc Zephiri faueant,
Rexerat in toto qui claros orbe Polonos
Magnus & ille quidem Rex Casimirus erat
Quando vixisti, quando tua maxime fulsit
Virtus Sauromatis ô Pater E S A I A.
Quando scripsisti laudata volumina doctis,
Plena DEO, rebus, plenaq; sydereis,
Quando dixisti populo de more frequenti
Quod Pater altisonans, aut vetet aut jubeat:
Quando fecisti mortali peruia nunquam
Dextra ac obstupuit Pâtria chara tua,
Tu cæci sanâsti oculos ut lumina coeli,
Sanatis oculis cerneret auricomas;
Tu mancoq; manus, claudoq; pedem inde petenti
Firmâsti ut post hac ingrederetur ovans
Strinxerat in quendam cjevem, Casimiria tota
Est testis, gladium perfida, parca suum,
Flebans

Flebant vicini, coniux chariſſima flebat,
 Flebant cognati: ſat dolor altus erat,
 At cum iam tumulo miſero, ſolitoq; recondi
 Debuit, ut terram terra ſuam caperet:
 Concurrunt omnes ad te nullo ordine certos
 Quem ante aram inveniunt, ſientq; rogantque ſimul;
 Vir Sancte ISAIA, nunc, nunc memor eſto tuorum
 Da vitam in Corpus reſtituas animam
 Res miranda Deum quando in tua vota vocabas,
 Surrexit vivus ſarcophago ille ſuo.
 Occupat inde timor vario diſcrimine cunctos:
 It clamor Cælo, quiſque Deum celebrat
 Contigit, (eſt certum) ut Veneris chariſſima proles
 Fæminei ſexus fleſſeret in tumulo hoc
 Utraque deiecta eſt mulier vſtute ſuperna.
 Quid tibi cum caſto fætida luxuria?
 O quam ſæpe tuum tumulum circumdedit ingens
 Lux multi Phæbi lampade ſplendidior!
 Sunt qui viderunt, vivunt, teſtantur ubivis:
 Miramur qui non vidimus uſq; ſatis
 Cætera quid memorem dâmnant quoque dæmones ipſi
 Et magnum toties ingeminando vocant.
 Te magnum concti norunt, ſanctumq; fatentur:
 Dum tua facta vident, dum tua ſcripta legunt;
 Ipſe ego, qui ſcribo hæc ardenti pectore dico,
 Dicamque & ſcribam tempore perpetuo.
 ESAIÆ quicunq; velis cognoscere facta:
 Quamq; DEO charus, Cælicoliſq; ſuis:
 Ad tumulum Ipſius curvato poplite ſupplex;
 Procide nec dubites experietis opem.
 Expertus ſcribo tabulam hæc appendo futuris
 In teſtem verum, (credite) temporibus, C2 Appen:

Żywota B/ Izalafa

Appello ex voto, Pater optime suscipe vultu
Propitio queso postea plura canam.
Et quem servasti toties, totiesq; beasti.
Hunc semper foveat cura paterna tua.

Ÿ. Ora pro nobis B. Pater ESAIA.

Ÿ. Ut digni efficiamur promissionibus Christi.

O R E M U S.

DEUS qui B. ESAIAM Confessorem tuum de mundo
carne, & diabolo gloriose triumphantem ad aeterna gaudia
feliciter transfuisti, cumq; stola immortalitatis indutum,
ac gloria & honore coronatum, ante thronum Maiestatis tuae semper
adstare iussisti. Da quaesumus, ut omnes qui eius pia apud te inter-
cessione imploramus auxilium, benignum praesto sentiamus patrocini-
um: quatenus amore tuo succensi pietate ferventes; opere efficaces,
omnibus periculis sublatis, aerisq; potestatibus debellatis, perpetuo
post hanc vitam Angelorum Sanctorumq; tuorum aggregari merea-
mur consortio. Per Christum Dominum nostrum. Amen.

Congrega-
cia Soc:
J E S U
1917.

Poetym Kongregacya w Niebowstacta N. P. Marciy/
Ktora jest przy Dycach Jezuitach w Krakowie / ta Swietych
Patronow Polskich / a osobliwie D. Ceczley Krakowskiej /
Poetycznym troce opisawszy wierszem / pod Protekcyą / i
zwlaszcza y Imieniem J. M. X. Marcina Syszkowskiego /
(na Wiazd fczestliwy do Scolice) tako Pasteria y Biskupa
wlasnego w powitanu swoim / ten mu za wdzieczny R. P.
1607. 8 Febr. z Drukarni Andrzeja Piotrkowczyka ofia-
rowala y oddala Prezent. Miedzy ktorymi B. Izalafa
Bonera Zakonu Eremitow Augustyną S. Wsien i Niesia-
ca s. Febr. y Rok Smierci tego wyrazilwszy 1471. Ca-
leto mu nadala Elogium!

Exne

Exue iam viduus generosa Cracovia luctus
 Crudumq; linum corpore proÿce læta tuo. *Ge.*
 Tu mihi Bonerum. Bronislaamq; Parentes
 Fundamq; donas Regiæ tecta Paterna larem.
 Etquamvis Patriæ potior melioris Olympo
 Oblita non prorsum est tamen Patria terra mihi *Ge.*
 Signifer huic etiam Pater Augustinus amoris
 Factare flammæ non iners delitiarq; proli.
 Hic ille est Dia, qui percitus ipse sagittâ,
 Ardenti amoris vulnere saucia corda ferit.

Aż też Bzovius Pisma s. Doktor/ Zakonu Dominika s.
 Ktory Hystorye albo Dsiete rozne Koscielne opisujac/ w
 Bstedze swoiey nazwaney Annales Ecclesiastici. Druktem
 w Kolnie. R. P. 1627 wydaney/ Żywot B. Izaiasa Bone-
 ra/ Prockim słowoy wyrazit w ten sposob: Eodem Anno
 1471. in humanis esse desyt. B. ISAIAS Boner, Augustinia-
 nus, S. Th. Prof. Uzym berzey cytat Tom. 18 num. 34.

W tym W. O. Symplicya od S. Marcina Augusty-
 antn/ mowi tenze Uchor/ Ktory pisac Ksiegi/ stylem Fran-
 cuskim/ De viris Illustribus, Zakonu swotego: Tego też tam
 pomientonego B. Izaiasa między nich policzył/ a do tego
 że takoby był wieku prawie zupełnego Czterechsetnego/ aż
 do Dsięciatodsięsietego trzeciego. Uzym Parte 4. Histo-
 riæ Augustinane.

Lepley zaś (tenze Author mowi) w Alphabetu Augus-
 stynianiskim znayduie sie/ Ktore w Metrecie wydane jest
 R. P. 1644. od W. O. Tomasa Herrery; tegoż Zakonu Hi-
 storyka: gdyz między Meżow Swtetych B. Izaiasa polle-
 czył/ miarując zes tego śmierci z Bzowiušem/ y z dru-
 gim Authorami R. P. 1471. y tako Sluga Bożego Błog.

Bzovius
 D o m i n i e
 kan 1627.

Simplician
 Augustyni.
 an 1641.

Herrera
 Augustyni
 an 1644.

gostawionym bydź mianował. Przestrzegać jednak aby cudownych spraw tego/ drugiemu Izabelaowi, Także Lechowi nie łączono y nie przypisano.

Elfus Augu-
stynianin
1654

Coż właśnie y O Philip Elsius w Encomiastikon swoim Augustyniańskim/ a R. P. 1654 w Bruxelli wydanym napisał: gdy Narodzenie B. Izabela Bonera Roku Pańskiego 1380 miarkował. A Śmierć zaś R. P. 1571 wyraził/ Wieku tego Dziewięćdziesiątego Pierwszym badacę/ tylko to że niewyrozumiała różność uczynił/ Izabela od Izabela/ Lecha od Lecha. Których to niesmiertelna leścze y po dziś dzień na Marmorowych pisana Nagrobkach została się pamięć. Jednego przy Konwencie Krakowskim/ a drugiego w Niemczech przy Kassowskim/ Tego na Epitaphium wiele słow wyryte. A tamtego na Columnie/ albo Persony tego Obrazie/ Kilk. Ale zaś tenże Author wiele o sob pamięci godnych rzetelniey wypisał/ y wymienił. Mianowicie Ktoremi/ Oycą/ Wielebnego Konwentu Krakowskiego Pryora/ Który dla wielkiej pokory Zakonney/ Infuly Opactey na łysy Gorze Ktzyza s. Oyców Benedyktynow podstępował/ y inszym okazyem/ godności Biskupiey: renuncyował. O czym y Starowolski *In monumentis Sarmatarum* na nagrobku tego kamiennym takowe przeczytał słowa Pagina 206. Wydrukował kazał. *Anno Domini M. CCCC. XXXIV. Obijt Venerabilis Pater Johannes Abbas de Caluo Monte, Prior hujus Conventus.*

Coż właśnie y o drugim O. Piętrze piśle/ y pięknymi zalecać Wierszami/ Ktore ta w drugiey Części przy śmierci tej R. P. 1465. rzetelnie będą chciał wypisać. Potym Oycą Symona Konwentu Olkuskiego Kánodziele/ Cudami żywota y przy śmierci R. P. 1576 3. Octobr. wystawionego. O czym też już u Baronia Pa. 11, wspominało się.

Znowu Oyca Stanisława Jądrowiussa Prowincyala/ Ktory Koła Stephana był spowiednikiem y staro-
nym kaznodzieia. Ten umarł R. P. 1584 y w Wárszaskim
Kosciele Marcina S. przed drzwiami Zachrystyalnemi
gdzie teraz księgi w Szafie chowata odpoczywa: Czytać
o tym Księżu Encomiaston sub litera S.

Ná ostatek inſe pobożne dla Krótkości/ Ktore ten Au-
thor wspomina/ teyże Prowincyi pominawſzy oſoby/ tylko
namiente Oyca Pobożnego Symona Miſka/ tegoż Zakonu
Prowincyala/ y zacnego Krolewſkiego Kaznodzieia/ Ktory w
Krakowie Kłaſtor Pánienſki trzeciego Habitu Auguſtyna S.
przy Kościele Kátarzyny S. zalozył y ſtanowil/ a to za oſo-
bliwym na to mietyſce reſpektem/ y Pánſka z otrzymaneſ
od Koła Stephana Przywileju laſka/ y tam zaraz nád dwu
náſta: Pánien/Przewielebná P. Kátarzynie de kłobucko/ pierwo-
ſza poſtanowil/ Marcka albo Prioriſſa: y ta teſż znaczney mu-
rować Kłaſtor poczela. Gdzie niedlugo potym R. P. 1591
tenże pobożny Ociec ſwiatobliwie im zoſtawioſzy uſtáwy/
iáko Regule Auguſtyna S. po polſku drukowana/ y tłumac-
zenie tey przez Oyca SS. rákſe officium T. P. M. y inne
pactorki/ według Konſtytuciy. 3. Ktore ſie zwykły odprawo-
wać w Kłaſtorách/ z medytacyami y Kontemplacyami:
támſe ten O! dlug ſmiertelnoſci zapłaciwſzy/ przed wtelo-
kim Oltarzem pogrzebiony. Po Ktoreſ zás ſmierci O. Se-
lix Milenſius/ iáko Commiſſarz Apoſtolſki/ y Viſitator gene-
ralſki R. 1605. ich Profeſſiey ratyfikacia per A. Protonota-
ri zapiſawſzy acceptował/ y potwierdził. Druga po tey
náſtala Preložona/ P. Otolia. Trzecia Przewielebná P.
Mágdalena Stelſka. Czwartá R. P. 1633. Przewielebná
P. Viktoria Trotanowſka/ Ktora zaraz ná urzędzie ſwoim
wyzej Kłaſtoru nád murowawſzy/ tuſz nád dwudziſta DP.

w pobożności/ y w Świętym Uboſtwie Przełożona do tego
 czasu ſześciu wſe została. Wiele było w tym światobli-
 wym zgromadzeniu Panteńk pobożnych/ które z prace tak
 ſwoich żywiły ubogich/ y koſcielneſz przyczyniały apparatus
 mentu: a ſame w oſtrości/ y umiarkowaniu życia pobożno-
 ſci; przez poſty a zwaſzcza/ na modlitwie i ſłużbie Pańſkiej
 trwały. Jako P. Magdalena Stelſka/ P. Martha Stelſka/
 Rodzone P. Benedykta Lychowſka: y innych tak wiele.
 Ale do zawziętey Żywota B. Izafasza/ powracā ſie Propozycyt

O ſobliwſzey tedy między tymi wſyſtkimi wzwyż po-
 mienionemi Auth. których długo letne a nieſmiertelne pra-
 wdziwe znayduje; ſie Żywota B. ſławionego Jzafasza opi-
 ſanie, pilnie ta uwazywſzy Widze że w Kſiegach ſwoich/ ala-
 bo w Dziełach Świętych Bożych w Antwerpuy drukowa-
 nych Otec Jan Bollandus Societatis Ieſu Theolog/ ſłowy
 Baroniufowymi tego^o ſługi Bożego/ w pobożnym wypi-
 ſaniu Żywota nie ſpecyfikuje czasu tak Narodzenia/ tako y
 ſmierci/ tak oſob Krolewſkich/ y ich panowania circumſtan-
 cey: ale to pomina wſy/ takowymi o tego początku/ y ſkon-
 niu; napſi: i ſłowy B. Jzafas Gente Polonus, Et feliciter eſt na-
 tus y znou na koncu Żywota. Ex hic mortalitatis ergaſtulo
 ſolut 9, ad celū lat 9 migravit. Uczynił to widze z okazji ob-
 ſerwacii tłumaczenia tegoż Żywota/ przez W. O. Fryderyka
 Szembeka/ y W. Alemgabe Soc: Ieſu Theologow/ którzy pe-
 wna wzwyż pomienionych Hiſtorykow p^o ſtrzegſzy dyſſonan-
 cya/ że jedni wieku tego ſługi Bożego Jzafasza rachowali lat
 41 A drudzy tłumaczyli 91. Jedni przeymowali czas tego
 Narodzenia/ za Władysława/ a ſmierć za Ludwika Kro-
 low Polſkich. Drudzy natomiast za Kaſimierza Wielkiego
 czas nazywali. Za co czynia tm tu znaczny ſtrypul/ że pier-
 wſzego Authographa Baroniufa nie naśladowali Senten-
 cyę

cy/ dla tego że pominieli czas Narodzenia tego Slugi/ Bo-
żego IZAIASZA/ za szesliwote panuścacych w Polsce Władys-
ława y Jádwiłgi Kásimierzjá Wielkiego Rodziców: y mo-
wi tymi słowy: *Verum scrupulus hæret, quod expuncti sint Vla-*
dislaus & Hedwigis Casimiri Magni Parentes, quibus regnantibus
Cracovia tradebatur, natus B. Esaias. Deletus item sit Lu-
dovicus Vngarie, & Poloniae Rex, eiusdem Casimiri Successor:
sub cuius Regno legebatur è vitâ abiisse. Cæpit Vladislaus no-
mine Locticus regnare Anno 1296. Ast Anno 1300 expulsus.
Post quinquennium Regnum recuperavit, tenuitq; ad Annum
1333. si ergo B. ESAIAS natus dicatur, postquam Regnum
recuperavit Vladislaus, potuit iam tum quando construebatur Ca-
simiria, inter primos fuisse, qui Monasterium illic Augustinianũ
adificarint: in quo tandem septuagenarius vitam sancte finierit,
sub Rege Ludovico, qui Casmiro, Anno 1380. mortuo subroga-
tus, & duodecim Regnum utrumq; administravit Sunt hi chara-
cteres satis eximij, si in antiquis schedis credantur reperti qui-
bus expunctis, centum annis iuniorem faciunt Bzovius, alijsq; &
ducentis fere Simplicianus. Philippus Elsius in Encomiastico Au-
gustiniano natum scribit Anno 1380 mortuum Anno 1571. Æ-
tatis suæ. 91. Quæ menda opinor a Typographo incuria nata:
certiora forsan evuent Casimirienses; & qui eum domesticum, i-
stic Patronum colunt Eremitæ Augustiniani.

O Cym Bollandus w swojej wzwyż pomentioney swiad-
czy Ksiedze: á to dla Korrektury niektórych w opisá-
niu czasu Narodzenia y smierci Slugi Bożego IZAIASZA,
przez Historikow/ námtentionych y wypisanych *dissonancij:*
z których áby ciś Authorowle Káždemu czytelnikowi ku pe-
wnosci snadne pokazáli náprawádzente/ tedy sentymentu
swoiego takowe podala Media Czas życia wieku tego Slu-
gi Bożego siedmúdziesiątego/ áby pokazáli wynosacy/ zá
Páno,

Pánování Władysława y Ludwika Królów Polskich: tedy nie inšego (tym mieyscem) Władysława. tylko Ło. Pietka / z Májontka tego tegoż imienia Jádwiaga per swádu ta rozumieć / y trzymać: A za tym przez tych innych wšytkich Hystoryków / słákuia bydź młodszy y późniejszy B. Izaśa sto lat; a przez drugich y dwiemá sty mowi ten że Aucth:

Alle tá zás tego wšytkiego / ná czym sie ciż zása: dzáta Aucth: pominałszy innych tak wielu iešze Cudzoziemskich / y polskich (ktorzy o tym studze Bozym pisali) Hystoryków; a stosuiac sie do pomiarowania ich korektury takowych rojności / ktore tylko (takó widze y przestrzegám) predkoscia y przeyrzaniem Drukárskim stáły sie. Tedy málenka o tym zebrałszy y uczyniłszy rekapitulacya / albo ráczey takowych mniej zachodzących / y škodzących pobożnemu slugi Bożego Zywotowi / krotki dissonáncy albo rojności summáryusz; tymi dla uspokótenia Hystoryków / do rzetelnego wyvodu / y do tášney času słušnego dedukciy przystepulac; odpowiedám: Náprzód co do času wieku życia siedm dšiestego B. IZASZA náleży / y tyce sie rojności. Ze z wyž pomientonych Hystoryków / żadná o tym nie pokázute sie kontrowersyá y wzmiánka; tylko z pierwszego 41. z drugiego 91. A z inšych takó Cudzoziemskich iešze inše y rozne (oprocz siedm dšiestat) pokázuta sie látá: tedy ná domniemánym nie zásadzác sie y nie bawiac czasie / mimo sie to pusćć. Poniewáż wšytkim włásny slugi Bożego Nagrobek / rzetelnie ná kámleniu. takowa liczba wyryta. M. CCCC. LXXI. práw dšitwym sie pokázute bydź časem y Roktem Oczym też wyžey w teyże Ksáźce pag: 19. u Bullysza czytać. Alle y dáwnieyše / a wielom tegoż slugi Bożego táwne / y dla Kosciola Chrystusowego podsete / pokázuta to práce: nie tylko w Polsce przy Akademií Bractowskiej

odpowiedź
krotka.

Korostey ad Laureas, R. P. 1406. promocyami. Ale też y w cudzych
 Śtemiach/ publicznie na Concilium Konstantynieńskim, R. P. 1412.
 Dysputacyami. Co iá to w sýstko mteyscém sýro-
 tem/ rzetelniey pod kadentia albo trefunktem w zrzyj pos-
 mienionych iáć beda chciał pokázac y wywiesć. Co zás do
 Monárchow swiátá tego y pánowántá ich/ lubo szesliwego
 lubo nieszesliwego/ zá ktorych ten slugá Boży/ miał sia
 był národzić: nálezy. Tedy iáko swiátowa zabáwka/ bies-
 glym w czásiech Zistorycznych/ dla samého dyskursu/ zostá-
 wie by to politykom/ poniewáz zyciu Pobożnemu slugi B.
 nic w swiatobliwosci/ y w cnorách Zákonnych/ Pokorze/ y
 ubostwie/ tym sia nie przyczyni y nie przydá. Lecz też to
 bydz nie moze/ aby czás zyciá B. IZAIASZA/ Władysłá-
 wowi/ tego Jmientá czwártemu/ w Roku P. tákowa liže-
 ba nápisany 1430. miał sia podac/ y barzey quádrowac
 Władysłáwowi Łokietkowi/ á nie Władysłáwowi Jagiel-
 lewi/ y z Málżenka tego B. Jádwigá/ ktora z Linij albo
 urodzenia Krolewskiego/ á nie z Házecého iáko pierwszá
 pochodzi: zá ktorych Pánowántá/ iuz ten slugá Boży/ w
 prácach Kóściola sw: kwitnat! Unt to podobná/ aby Lu-
 dwik Krol Pol: byl tym mteyscem/ o tákowym czásie Pánu-
 tacy (iáko y sam ze Author wyzej powiedziat Sub Rege
 Ludovico, qui Casimiro, Anno 1380. subrogatus.) Z tego zyo-
 wortá pobożnego/ iáko Władysł: y Kásimierz IV. przy smierci
 teg mteł bydz wymazant/ tylko káždy swoim porzadkém/ ntech
 beda rozumánt/ y pomiarákwánt: co sia tu mteyscem swo-
 im pokáże/ y wyrazi ich nálezyrosć. Ale y to nie slusná aby
 ten slugá Boży/ bez czásu od Zistorykow niektorych sobie
 nie náznáczonego/ miał zostáwac ná swiecie; poniewáz
 w sýstkim Kreáturom y samym Aniolóm Boskim pod nie-
 skonczonym terminem iest nálezyty y to też bydz nie moze/

Rekapitula
 cya Dyssyo-
 nancey.

aby Klaga Francuskim stylem pod intytulacya. Vite sanctorum/ drukowana w Tolosie przeymowac/ y tłumaczye miano. Illustrium Coy Elsyus w Encomiasticō Augustyniáńskim pokazuje y wyswiadcza. Sub: Litera S. Pag: 633
 Zaczyn tedy same rzecz istnienia/ tak Żywota Sugi Bożego IZAIASZA/ ktory dla wysokich zaslug przed Bogiem/ cnót swietych/ y pobożności tego jest na tym mieyscu/ między domowemi/ nie tylko gdzie indziej czci godnym/ y znacznym patronem: tak Kosciola albo Kláštoru: iako y Osb niektórych/ tam je na sluzbie Bozkiej synacych. Ale wszystko dla pewnteyšego wypisania B. IZAIASZA Żywota/ Narodzenia y smierci dedukcyi czasu: oczywiste Documenta/ y chwalebne tego beda chciat rzetelnie wypisac y wywiesc Encomia:

Konwent
 Krakowski
 Aug: 1342.

Idalo mi sie tu naypierwey za rzecz potrzebna/ ku informacyi czytelnika/ aby Kosciol y Kláštor Augustyniáński w Kazimierz przy Krakowie badacy; przy ktorym B. IZAIASZ/ Dycie pobożne potym prowadzil/ namientc. Ze temu Kosciolowi/ albo zaraz swiezo fundowanemu y murowanemu Konwentowi Kazimierz wielki/ R: P: 1342 iako Przywileje pokazula / pierwsze nadat byl Prawa. O tey zas fundacyi przeymnie czas/ w Monastycon Augustyniáńskim/ Krusenius/ R. P. 1346 Bollandus/ y Szembek Soc: JESU. R P. 1347. Thomas Hierreza Aug: R P. 1345. A potym Władysław Jagiello potwierdzil wšy Privilegia/ gruntami albo Kolami Czynowstkiem udarowal y opatrzył: z ktorych Miasto Kazimierz Czynszule/ y w Literackim Bractwie chwaly Pańskie/ teŝze od czasu Obywatelów Niemieckich/ w tym je Kosciotele Batarzyny S dopomoga. A to za wiele Osb Żakonných swiatabliwosci powodem y okazya/ o ktorych sie

sie tuż po części/ wyżej u *Elfiusza* Pag: 22. powiedziało.
 Ale y w drugich Konwentach też pobożność znaydo-
 wała sie: iako w Konwencie *Okulskim* R. P. 1347 *O* Grze-
 gorz/ ktorego zwano *Ucufianus*; o czym *Krusentius* parte
 3. cap: 21. *Pamphilus. Milenstus Elfius sub Lit: G.* Te-
 mu powiadania dół był *P. BOG* takowa lastka/ że iako *B.*
Runegundzite/ Sol w Polfcze wynaleść/ tak y temu Pobo-
 żnemu *Oycu* na Polach *Okulskich* bogate pokazać *Kruszce*.
 Co to było nie tylko *Raszimierzowi* wielkiemu/ przy kto-
 rym on przed tym na usługach zostawał/ tu pożytkowi:
 ale też dla własney wszystkich *Krolestwa* tego potrzeby.
 A z tad ci o nim pospolite urosto było przyslowie. *Corvus Al-*
bus, dives Monachus *Jakoby* chciał rzec że tak to też rzecz no-
 wa y prawie cudowna/ białego w Polfcze obaczył *Braką*; tak
 na tē czas przeciwko zwycałowi *Zakonnemu*/ bogatego ze-
 wślad widziáno *Mnichá*; bo nie tylko w *Kruszczach* bogatych
 wynależeniu *szczęśliwego*/ ale też y w *własce Krolewstey/*
y Senátorstey znacznie y osobliwey optywiałacego *Ziednał*
 albowtem je tego *Zakonowi* *Augustyniańskiemu*/ na kil-
 ku mteyscach w Polfcze piękne wymurował *Kościoly*/ *Rá-*
szimierz wielki; iako *Brakówski/ Okulski/ (y Wieluński/*
ktorego tam tuż były *Książca Gpolstie* *Fundacye* po-
 czatkem) Ale nie tak *Brakówski* *Konwent*/ ma bydź ro-
 zumiany/iako o nim *Miechowita y Taktelski* R. P. 1363.
 namtenil. Co tá to mteyscem swolm rzecelnicy. *Tam*
gdzie Osoby *świeckie* na *sluzba* *Boska* *záchacály* *sie/ y gár-*
nely: pokáza y wypisá. A zaraz też *Kościoly* *znácznymi*
Swietych *Pátronow* *przyozdobil* *Reliquiámi.* *Brakówski*
osobliwie *Reliquiá* *Kátarzyny* *s. y* *Ambrozego* *sw.* *Okul-*
ski *Ignácego* *s. Pátryárchy* *Antyocheńskiego/ y* *Mieczenni-*
ká *Chrystusowego* *cała* *głowa.*

Konwent
 Okulski
 Aug: 1347.

Kruszcze
Olkulkie,

30

Zywota B. Jzafáfa/

A co náywieksza to przypominie/ że ná ten czas/ Kruszcze Olkulskie/ przez tego Oycá pobożnego znalezione były/ kiedy pomsta Boska/ y przykáraniem sárowym Kruszcze Bytomskie miały bylyzaginać/ zá grzech Niebezpieczán Bytomskich Swieroboystwa/ ktory náw włásnymi Káplánami swoimi wykonáli byli. Czym Kromer Lib: 11. námienti/ y inft

Był tego Kościola Kátarziny swiatecy nie tylko wymurowania predkiego okazy/ ale też tásti Bostley oswieceniem/ przez Mezensta Borone swote y sluga Boży Marcín Baryczka/ pisma s. Doktor/ y Samku Krakowskiego sławny Káznodzieca/ ktoreg Kázimierz wielki/ zá strofowánia/ y odwodzenia/ od grzechow y Karnosci z Koscielnego rozkazania przez tego osobe Requowáney Klarwy: w trzaskátace mrozy/ z mostu pod lodowate y przykre stály/ y na glaboka przepásel/ stryctie zwiázanego w Wilna rozkázal wtrocic y wrzucic przerabl. Ten przeciwo naturze bystro spadácey wody pod Kosciol Kátarziny s. przyplynawszy/ przez trzy miesiace bedac w wodzie pod lodem; cudownie á czestotroc nie tylko Niebieska bywal ná onym miejscu oswiecony tásnoseta/ ale też y wdzieczney melodyey/ Anielskiem ogłoszony y pokazány bywal spiewaniem/ ktorego po tym gdy oblatwieniem takowey spráwy Bostley nie narufone/ y owsem zápách tákis przedziwney wonnosci wydatace znalezione ciastko: wielka zá tym Frequentia nie tylko Obywátelow Brátwostkich/ ale też y postronnych/ tamje przytym Kosciele/ w Káplicy Mikoláia s. z uczciwoscia wšelaka zlozyla y pochowála: y potym w krotce kamiennym sáat Káplánskich wyraźny delineowáwszy Abrys/ z takowym podpisem adornowála Nagrobkiem Anno Domini M. CCC. LV. III. Obiit bonæ vitæ occisus Martinus Baryczka Czym Martin Bielsti/ y z drugimi Zistorykami dawnteyshmi szisy. R. P. 1349 Stryznia s. tylko że o tym trocha

che namiętności: ale zaś w świeżych y nowych Autho-
 rachs/ jako w Fortecy Duchowney u Pruszczy/ y u innych Serzey
 doczytać się może. Długosż zaś w Kładze XII. Kroniki swo-
 iej/ tego doświadcza: że jest w prawdzie Kościołom w Polsce
 Koore Książę wielki/ Koostem swoim wymurował dosyć/
 ale to miał R. P. 1352 od Klemensa VI za pokuta grzechu
 swietoboystwa Marcina Baryczki nadano/ Kooremu przy
 rozgrzeszeniu X. Woyciech VI/ Kancelarz tego z Rzymu był
 przywiozt/ Ale Augustyniańskie Kościoły z osobliwej łaski
 Pańskiey: y z tadci pierścien bogaty/ pod zulożenie funda-
 mentu pierwszego Kościoła Karczynny s z Kasy swioley
 chętnie rzucit/ y w testamentie swoim Successorom te zalecił.

Powodem tedenak/ łaski Bożey przy tym Kościele Ká-
 tharziny s. swietacey/ z pobożności tych osób/ y nauk Pry-
 wátnych Augustyniańskich/ Koore się ná on czas/ z pochwał-
 ta wielu w Konwencie Krakowskim odprawowały. Jako
 y Kulsyus o tym namiętni/ ná Książę przy Krako-
 wie/ ten je Książę wielki Publiczna zalozył Akademia/
 przy murách á zvlászczá Kościoła Wawrzeńca S. á to
 R. P. 1361 według Mlechowity y Naktelstkiego swiádes-
 ctwa/ Koora zaś dla niespodzianey tego w R. P. 1370.
 smierci: skutecznego Fundacyt nie odniosła końca: tedenak
 do Roku 1400 po tego smierci tamże rozpozate trzymały
 się studia

Powtádała ciż Authorowie że P. Bog znaczenie Káráł
 za ten grzech/ nie tylko osoba Krolewska ná zdrowiu/ ale też
 y wśytko Krolestwo: Woynami/ przez Koore cztery Wote-
 wodztwa ná Rusi od Borony odpády były: Belskie: Wlo-
 dzimierskie: Chelmskie/ y Brzeskie: Powietrzem/ że lud po-
 spolity w polách/ iáwoby rzefiستم nieprzeliczonego snopá
 pádál/ śtemie pokrýwałac trupem.

Wlenc

Kościoły
 drugie od
 Kasmierza
 1352.

Akademia
 na Kasmiri-
 rzu.

Kasmirzo-
 wego ska-
 ranic,

Dowod cza
su Narodze
nia Przez
Bonerow
przyścia
do Polski
1 3 6 3-

32

Zywota B. Jzalaśai

Wlec doskonażenia nášego iuz zbliżywszy sie Propozycyi: w
tym to Zywota slugi Bożego Jzalaśai wypisanu; w czasie
a zwłaścza Narodzenia y śmierci/ wzwyż pomientonych
dissonancy/ y rozności. Jeden iestże tu doskonałsemu obja
śnieniu rzeczy/ osobliwy upátrute bydź fundament. A ten
iest/ zácná y starożytná Bonerow/ o ktorym czasie do Pol
ski z táwllá sie y przybyła Família/ o ktorey Kromer lib: XII
Dlugos/ Okolski/ Páprocki/ Mlechowita/ y inși Historycy/
w Polskich Kronikách ten wywodza bydź początek. Ze Krol
Fráncuski Philip/ woiuiac z Anglikami/ wiele ludzi ona po
gubil y potrácił woyna/ gdsie teź tam/ y Jan niewidomy Krol
Czeski iáko Krownego posilkuiac/ z wiela Kawalerow zná
cznych zgináł. Przybył tedy ná instáncye gorace Krola
Francuskiego *ex Belgio* ábo z Niderlándu iáko stáwny Ká
waler Jan Boner á Wisseberg/ Jlbryda; nád Kzeke
Lánda dobrá swote máiacy/ ktoremu zaraz dáł tam w
Woysku swoim Zermánik. Gdsie w krotkim czasie zá oso
bliwa lásta Bostá/ przy tego fortunie/ y dzielności/ me
stwie/ y Rycerstiey umieletności; teğ Nieprzyácielskie An
glitow pogromil Woysko; A tak przy lupách bogátych/ z
swotego szesliwie otrzymanego zwyciestwá/ ná počiecha
po turba:yl y żalu/ gdy wesólemu Pánu z požadaney Vi
ctoryi osiárowáł *presenti* ze pod nogi Máiestátu Krolewstieğ
czarnych y biátych wiele złożył choragwi Krol tedy wzwyż
pomientony/ z tak wielkety otrzymaney Korzysci/ á z rádo
snego serca swotego/ y Páńskety hoyności. dla niesmiertel
ności tego ukontentowánia/ y odwdziczenia pámiatki/
własne Páństwá swotego Fráncuskiego/ (iáko Kawalerow
wi Káždemu woiennu náleżyte *Insignia* ábo Zerby) z wia
záne y w pul skazone/ czárne z biátemi nádal mu Lilie
A tu zas do Polski tenze Jan Boner/ z kílka Braci Ko
dzonych

Dobra dzie
dziczne.

dzonych/ na ten czas przybył/ kiedy Kazimierz wielki na
 teden Bantiet swoy/ albo goby Matzenkie/ wielu Mo-
 narchow/ Brolow/ y Kiazat/ między ktorymi y samego Ce-
 sarsza Rzymstiego Karola/ sprowadził/ y wezwal. Tu nice
 dlugo potym/ vpodobawszy sobie obyciate Polskie/ wola-
 nosc zlota/ y mieszka ich stare Indigenatu/ y dobra dzie-
 dzicznego/ w Krakowskiej ziemi a zwlaszcza na Ogrodzich
 cu y gdzie indziej od Wlocka Podczaszego Bechonskiego
 nabył: y z Domami wielkimi Senatorskimi a starozys-
 tna Familia z powinowacili sie y zlozyli. Jako to z Sa-
 ena Familia Ich Mosciow Panow Lanckronskich/ Dr-
 binskich/ Sirleiw/ Koscielskich/ Czynskich/ Jordanow/
 y w Kieście W. Litewskiem/ Ich Mosc. PP. Wolowigow:
 Ale im tam inszy Herb (ozym Dlugos w Kiedze XI. Kro-
 niki swoiey namienil) gdy Wladyslaw Jagiello R. P.
 1413. do Herbow Koronnych Litewskich P. przypuszczal-
 Dostala sie tam/ na ten czas Mikolajowi Bonerowi Mos-
 winá/ albo zlotogolen. Tak tedy krotkim czasem rozstrze-
 wily sie y rozrodzily w Polsce: wiele Synow godnych/
 Niebu/ y Oyczyntie splodzili/ ktorych wielkie Merita/ y po-
 dzis dzień tesze/ zytaca oczywiscie zaleca ich y wyslawia pa-
 miatka; bo y Paprocki w swoiey Kronice/ takowymi slo-
 wy/ o tey Familyi / napisal. Inter Ciues tota Sarmatia
 insignior: Z tych albowiem niektorzy Podskarbiemi Kos-
 ronniemi bedac/ y Wielgorzadcami (iako y Nagrobek ich
 w Krakowie v P. Maryi/ przy Loretanckiej Kaplicy/ y
 gdzie indziej pokazuię/ tak ze Kroniki swiadczą) ze Mias-
 ta/ y Zamki/ z Fundamentu/ ku obronie Polskiej muro-
 wali: drugie dla kstratu/ y ozdoby ich/ takze dostanato-
 sci y obrony lepszy (iako samo miasto Stoleczne Krakow
 plekno y po dzis dzień stoi apparentis) Fortifikowali: Mos-

Spowinowa
 cenie z do-
 mami.

Bonerow za-
 slugi w Pol-
 sce.

nety dobrej z Minnie do czasu sobie powierzonych/ dostali
 ckiem Polszcze wszystkie zostawili y sposobili: Dochody
 albo ineratry Rzeczypospolitej/ dlugo letnie służące (iako
 ieszcze w żupách Wielkich/ syby Bonerowskie máia przez
 zwiśko) kořtem swoim niemálem stánowali: y Kořcioř
 łom rożnym/ albo Klastorom/ gdzie y Augustyánskiemu
 Kátharzyny S. w Brákwie zá konsensem/ Krolewskim
 y Confirmácia/ z ták hojney á pobożney swej intencyi y
 szodroblivořci/ iako y dom Ich Mořc. P. Bmitow w
 dzielili: y zostawili. O ktorych Sámilij sławie/ y wspá
 niálořci/ że tu nie moia rzecz iest/ y nie zadne Propositum
 traktowác: ale tylko iako okázia wzwyż pomienioney
 Korrektury dissonáncy/ przyćisniony y przymuřony bedac/
 dla wywodu tedy y pokazánia słusznego czasu Narodzenia
 Błogosławionego IZAIASZA/ námienić tylko własne
 przykazála mi intencya.

Herbu tłumaczenie.

Tákowym zás przedziwnym/ spoionej Lilij białej z
 czarna/ Herbem/ á temu Domowi nádánym/ Okolřki z
 drugimi Historykami/ predka odmiané tey Sámilij/ y zas
 łobna śmierćnořci tłumaczył fortune. Jákoř/ gdy się ták
 stáło/ że ná tey Sámilij nie co zeszło/ nie od rzeczy! Liliowe
 go álbowiem kwiatu/ nátura tákowe podobieřstwo wys
 razi/ ktorego choczas samemu Niebu/ nie tylko czlowiekowi/
 ale káżdemu Obywátelowi ziemskiemu/ wdzięczny y miá
 ły przynosi zapách: á przecie w krotkim czásie/ ták káżde
 mu potrzebne/ predko z siebie zlożywszy y otrząsnawszy li
 ście: swoje zás wrodzona y nie pozorna iákiegoř z niřczy
 nia pokazuié zatóby postác. Ale ia y druga wpatruie bydy
 przyczyné. Bog. Wřechnogacy álbowiem/ tey spoionej
 Lilij białej z czarna/ cudownie przeznaczył/ y dobrze przed
 czasem pokazal: że z tey Sámilij zacney/ lubo w krotkim
 czásie

Gäste/ ale na długo pamięlacie y niesmiertelne lata/ miła
 to sie tak wiele pobożności zapachu/ narodzić Liliowych
 Osob: nie tylko światu/ dla potrzeby bliźniego: ale też
 y Liebu/ światobliwym Zakonem/ a osobliwie Augustyna
 świętego/ który to pod takimym białego y czarnego Zna-
 biału znakiem/ wielkimi cnótami/ pobożnością fiera / y
 światobliwym żywotem/ czasu swojego miał wzbudzić y
 pokazać Meja. A iako z własności kwiatu Liliowego/ pos-
 berokim Pustyni Augustyniańskiej płacu/ mile zakwitna-
 wszy/ na czasy niezamierzone przyjemna y wdzięczna miła
 ta sie roschodzić wonia. A za tym samemu Niebieskiemu
 Pánu/ na tejże pustyni/ Liliowa wydawałacey sie Won-
 nością/ miła zabawa/ cześć przemieszkające/ y z obecności
 tego/ łask y darów Bożkich spływanie albo Komunikacja:
 Dilectus meus pascitur inter Lilia. Can. 2. y te widze świato-
 bliwemu Zakonowi Augustyna ó. przydał/ do Herbu pro-
 porcy: co sercu/ tego należało bydy *quadruata* wonności os-
 chłoda/ która/ samey tylko Nawiętszey P. MARYI, nie tylko
 przy zwiastowaniu Archanielskim/ Bosta konferowała
 Reka: ale y w tak wteli okazjach/ za Herb należyty/ ied-
 dyna zwykła offiarować y prezentować Lilia. Jako y
 Prorok Pánski mowi. *E/dra 4. Vnum sibi Lilium delegit*

Lecz y to rzecz wvagi godna/ gdy Macierzynski Herb ^{Herb ogni-}
 tego/ Elementu ogniściego widzimy przybrany: z Domu ^{stego plo-}
 a zwłaszcza Jch Mściow P. Lanckoronskich/ który pias- ^{mienia}
 cia płomieni/ ze Lwicy Paszki jest wstawienie pas- ^{Lilii przyda-}
 jący / a Liliom nie tylko na pustyni/ ale y na berok- ^{ny.}
 kim tego światá polu będącym/ ku ozdobie większey / y ias-
 kis rumianości/ onegoż przedziwnego swojego rdziela
 koloru. Znaczy to na obronę Oycyzny/ nie tylko Me-
 żow walecznych gotowość / y Fortunna zdrowia odwaga:

Alle też pobożność ku Bogu: miłość ku Blizniemu: żarli-
wość ku Religij: wierność ku Ojczyźnie y Panu. Co to y
sámáż Lilia takowa w posrzedku kwiećcia swojego/ ná kos-
to piacia promyżtkow ognistych/ kształtnie akomodowana
wyswiadza. A Plomień zaś ognisty o iak wielkie a Bos-
kie tajemnice/ w ludziach zwył pokazywać y objawiać:
jeszcze w żywocie Macierzynstiem/ pobożność/ y światos-
bliwość osobliwie slug Bożych/ co sie daie widzieć w Ży-
wocie Dominika s. Ignácego s. y tak wielu innych świes-
tych. Toż własnie y sluge Bożego IZAIASZA, w tey przes-
zacney Sámilij plomień ognisty/ dobrze przed czasem przed-
znaczał; ponieważ y wiecey osob/ pobożnością iasných/ w
Kronkach Polskich każdy snadno moze sie doczytać. Do ces-
go zaś Herbu należą Jch Mśc. PP. Chrzastowscy/ Pańskos-
wscy/ Brochowscy/ Rusieccy: gdyż wiele Ciał Domow po-
mientionych/ iako y Jch Mśc. PP. Lactoronstich/ w tym
że Kosciole Katharzyny S. odpoczywa. o czym miyscem
swoim namienie/ y w kronice Okolskiego po części znaydu-
ie sie: Ale y Nagrobki same z tymże tam Herbem pokazuia.

Przywilej
2. ol Kazi-
mierza,
1365.

Roku P. 1365. Nowebr. 2. Kazimierz wielki/ powtornie
temuz Kosciolowi Katharzyny s. albo Konwentowi Aus-
gustyanskiemu/ daie przywilej/ ná rozprzeszrenienie plaa-
cu wielkiego/ dla murowania Klastoru wygody. A toż
okazyi zgorzalego pierwszego Konwentu/ y Przywileiu.

Bylo poswiecenie Kaplice Doroty S. y trzech otrarzy
tam ze bedacych/ Ktora teraz za Kapitularz jest rozumia-
na/ tam gdzie Zakonnicy pogrzeby swote miewaia: przez J.
M. X. Thomasa Biskupa Chelmskiego/ a J. M. X. Bis-
kupá Krakowskiego Bożety/ Suffragana/ ná instancja W.
O. Mikolaja Przeora y Konwentu tego. R. P. 1365.
26. Decembris. Zaś Roku P. 1378. w tydzień po wielkiej
Tocy!

Konsekra-
cia Koscio-
la, 1365.

Cioy/ pierwsza czesć Kościoła Barcharyny s: w Krakos
 wie na Bazimierz/ y wielki Oltarz/ Cmentarz/ y z áms
 bitem albo krucgantem. J. M. X. Jan Biskup Bosnens
 ski a Suffragan Krakowski; na instância W. O. Jana tegoż
 Konwentu Pryora/ y Konwentu tego konsekrowal. A zaś pos
 tym druga czesć konsekrowano/ kiedy przez Jch Mac.
 PP. Lanckoronskich Kościół był dokonczony/ tuż na gotos
 wych od Bazimierza wielkiego założeniu fundamentach/
 (ktorych snac wielkości tesze zbywa) a to po swiecie Mała
 gorzacy s. ktorego otymże czasie dorocznie odprawuje sie
 Dedykacya. Tego zaś Kościoła/ dla ziawionego cudu z
 Náswietnego SAKRAMENTU/ Bazimierz W. przestal
 być murować; dla tego/ że Materia/ kázal zaraz aplikos
 wać/ na Kościół Bozego Ciała: o czym mieyscem swoim
 w Rozdziale IX. napisze: teraz pierwsza czesć skonczywszy.



ZYWO



ZYWOTA B. IZAIASZA W T O R A C Z Ę S C.

R O Z D Z I A Ł I.

O N A R O D Z E N I U.



Národze-
nie B. Iza-
iasza 1380.

Zemiá tedy Krákovská/ ktora Korony Polstiey nie tylko jest publicznym á zewszad Bogátem Stárbcem / y Más testatu Krolewskiego Scolica : ále też Osob wżonych y zacnych Mistrzynia : Cnot á. Zwierciadłem y przykládem : slug Bożych/ iáko piéknego á rozlicznego kwiećcia / plódna Mátko. Tá Przedziwney piéknosci y Wonności (iáko y przedtym od dawnych czasow zwykła) tak ná ten czas R. P. 1380. Myszczna/ á nowa iákas ná swiát wydáła Lilia : gdy Národzonego slugę Bożego IZAIASZA BONERA oczom ludzkimpra/entowála. A to zá času Administrácyi Polstiego y Węgierstiego Krolestwa Ludwikowego. Zá Cesarstiey Zwierzchnosci Pánowania Karólowego. Zá swiátobliwosci Papiesstwa Urbána pióstego. Zá onego wieku/ kiedy y Pána nászego teráznieyszego MICHAIA piérwzego/ Krolá Polstiego / niesmiertelney Pámieci Praceffor KORYBUTH I. 3 OLGERTA, y 3 Dziáda GEDYMINA národził sie. Przentowála. (mowie) Zemiá Krákovská slugę Bożę oczom ludzkim: 3 Sláchetnych/ Kátolickich/ y pobożnych Rodzicow/ 3 Słóryána Bonerá/ y 3 Bronisláwowej de Brzezie Läckoronskiey Národzonego : á to 3 drugiego pokolenia Läckoronskich pochodzacego / 3 ktorego też y oni trzy Rodzoni/

Zbia

Zbigniew / Przedbory / y Pákořtaw ida / ob Zbigniewa pobożnego Rodzica / a wielkiego Máriałka Koronnego : y tych iako zaraz P. Bog Cudownie dla pobożności Rodzicielskiej / a przyszłego Narodzenia Slugi Bożego / zdrowo w Tumulcie Węgierſkim zachował : Gytać Kromera Lib. XIII.

A chocząz Wrodzenia zácnego / y nie szuplej kondycyi byli Rodzice : ale tym samym wielſzych / y Bogatſzych dořtátek ; kiedy tego Synáżka za ſzczegulne y ořobliwe z Nieba podano im ſtarby : przy ktorego porodzeniu / (iako y innym Máriałkom pobożnym /) zaraz w pierawſzey niewinności tego / y przyszley ſwiatobliwořci Slugi Bożego / pewne pokázaly ſie znáki : kiedy onych przywrořci / y wrodzonego bolu / ktorym to poſpolicie wſyřtkie / z powinności ze grzeřnego Człowieka wydáta na ſwiat / muřa podlegáć cieřkiej alteracyi Práwu : nie ciera piátá. Lecz y to nie mnieyřy znák byl przynarodzeniu Slugi Bożego ; kiedy na wřugách Pánſkich / po roźnych y Kroleřſwa Węgierſkiego zořtaac ſie mieyřcach : a przecie dáł go Bog w tego włařności pokoju / w Reřidencyi Krákorwſkiej / ktorey y po dziś dzieñ niezapomniat ieřt ieřze przez zwiřtko : a ktemu przy tak wielu / Bořta chwála brzmiac ych Kořciolách / nie ináczey tylko iako kwiat Liliowy do ř. Otcárza byl ſpořobiony / y wdzieczna zaraz w niewinności ſwoiey zákwiřnal ſwiatobliweř życia wonnořcia. A tymzás samym / Bog Wřeřchmogacy / przyřta tego chciát pokázac zacnoř : że miał byđz Kapłanſkiej godnořci / á ořobliwym Nařwietřey P. Maryi ſluga / y Kochánkiem. Co ſie to miáriakowáć moře z onych trzech Apořtolow Chryřtusowych / na Gorze Thábor wezwáných / Piotra / Jana / y Jakuba : tych tylko / ktorezy zárliweřymi Kapłanſkiej godnořci /

Mieyřce
narodzenia

Imię.

śności / mieli bydy Dyrektorami : y Bogarodźice osobli-
wym: iako y Jan s. Ecce Filius tuus. Szejbnikami. A gdy iuz
w Kościele Chrystusowym / przy chrście s. pierwie z Ties-
ba / został skropiony łaski Bożej rosa : dano mu też Imię
które własność samego czasu miesiąca Grudnia przyniesło /
AMBROSIUS co się to na Polskie tłumaczy / Pachniosey /
albo też Słodczy / y bytem iaktimis Boskim przechodzacy.
Imię to / mało co różni od własnego Oczyszczonego Imienia.
FLORIHANVS: Wontaiacemu Kwiatowi dane jest nad-
czynie / dla dalszego zatrzymania y zachowania wonności.
A drudzyszas przeymuia. Ze to jest Kwieciecia przyszło za kwie-
tającego obwieścić: y Kościelne iakties a s. Proroctwo.

Samo to widze Tliebo / dobrze przed czasem iesze / tak
zaczne / y przedziwne; dla tego że niewielom pospolite y nie
zwyczajney: a temu słudze Bożemu / (iako y innym S. wi-
dziemi) podać Imię. Czego y Ambroży s. w Homilii na
dzien Jana s. potwierdza. Habent hoc merita Sanctorum,
ut à Deo nomen accipiant. Gdyż y w starym Zakonie iesze
Jakobowi naznaczono bydy Izraelem: a tym częstiey w nos-
wym / od Jana s. począwszy / iak to z Żywotow ss. napas-
trzye się / y nasłuchać każdy snadno moze. Skąd do Sercá Lu-
dzi pobożnych / nie róz takowe wstepnie pomyslenie : y sam
wrodzony pilnie to zalecać notować Rozum; że stałowych /
Imieniem Cudownym / tytułowanych dziateczek / coś bee-
dzie osobliwego ! A gdy iesze drugie / przyimuiac zabit w
Zakonie Augustyna s. tym niezwyčajnieysze / y ciatemnic pe-
nieysze / przybyło Imię IZAIASZA / Proroka oneż pierwie /
który wyrażniey y doskonały był godzien opisać Chrystus
sá z Panny Narodzonej / y śmiercia zbawienie Ludzkie
pieczętującego : iako tam zaraz Pobożność Zakonna / iawo-
nie Boska Inspiracia / coś bydy szegulnego y przedziwnego
nie yse.

niewynawała / y niebochodzila / y owsem Niebtesko takas
 napelnieni radością / wesolo czesc y chwale Bogu wyradzias
 li. Tak iako y pobożni Rodzice / przy pierwszym Imieniu /
 ktore Dziecina przy chrzcie s. od Kosciola Bozego cudowne
 nie otrzymala.

ROZDZIAŁ II.

O Młodości.

Miało to Ludzie swięci iesze w pieluszkach bez
 dacy / że pomiarkowaniem płaczu Rodzicielskiemu
 Domowi / pojedany czynia pokoy: Ale gdy sie zas dziecie w
 Państwie onym iaka zniewaga Boska / albo krzywda bliż
 niego: tedy przysley pomsty Bozey / y surowego karania /
 nieutulonym swierkiem swoim / wielkie oznaymia nieś
 wzasy; Tak dalece że też y własne przy pieczotach Macies
 rzynskich Rece / wkołyfac / wspotac / y pohamowac ich z
 práca wielka moga. Miał y ten sluga Boży / podobne w
 pierwszey niewinności swoyey ná ten czas do rzewliwosci / ku
 niewczasowi Domowemu zadarki; bo chwale Boskiej / y
 bliżniemu / Kosciolom y Klastorom / á tym barzey w bogim
 Poddanem / w Polsce dziala sie krzywda: á to przez nies
 dostapienie sprawiedliwosci / y wciemiezienia niezwyčajy
 nych Ekspatcey / ná stanowisku Solnierskim oppressey. O
 czym Nakielskiego / y innych / polskie czytac Broniki. Za
 tym też y ná Brola samego / perwna karnosc / y ná Polskie
 Państwo tego / surowosci Boskiej / powietrza wielkiego náś
 kapila plaga: ktore y w grzechach bedacych / y bez pokus
 ty / albo dosyc wczynienia za grzechy / tak rozne krotacia nagle
 brywalo y bralo Ludzi. Slusnie tedy ten sluga B. iesze Dzie
 cina bedac / chozas pieluszkami miękko otulony / kolebeczka
 mile spokoiany / y Affektem Rodzicielskiem cale piastowany /
 mogł nie

mogli nie pohamowanie wyrzekac / y zalosnym / pokoju swoie
 go taty / nie wzafować plązem. Ale y to rzecz / wiego mios
 dosci stanic / uwagi godna : ze Rodzice pobożni / miarkus
 tac sobie z wielu Młodzienastow / iako im Domowe skos
 dze piezory / przy ich do zlego Monney naczurze : ktorego to y
 sam Chrystus takowe w onych do Winnice zaciagnionych
 Robocnikach / pilnie zalecił podobienstwo. Gdy ledwie
 iednego dnia / zaranna godzinie / czasu strawiały na pracy / a
 tuż na ciężar wielki / przy odbieraniu zapłaty z wieczor
 nyimi / dla upalu iakiegoś ciężkiego narzekala. Porcavimus
 pondus diei & restus N. Chryzostom / pytaiac sie za tak wielka
 faryga / y upalem / iednego dnia / albo godziny / tych Robocni
 kow / prawie nieznośnym : rozumie bydy one godzinie y Lata
 mlodych Ludzi / ktorzych to nie prace y ciężary / nie kłopoty / y
 starania iakie alteruis / przy ich wrodzoney wesołosci y potes
 dze : ale upalow cielesnych vexatia rożnych Passy / affektow /
 y pozadliwoscet curbarie : niecierpliwoscet y gniewow alce
 racie : krnombrosoci y wporu strogoscet : serea samego ne ostatel /
 z iedne strane mielkosc a z druga zakamtalosc / ktorzych te sa
 pewne znaki z owych plochyh / nieskatecznych / popadla
 wych / y nieownosnych a pierzchliwych obyczaiow. Uta
 ktore to Robocnicy wieczorni / to iest / podestego wieku Lu
 dzie / iuz nie wyskusa / y narzekac niemoga. To tedy pobożni /
 slugi Bozego Rodzice / wazaiac : madrych Młodzienasto
 wi a Dziecinie swoiey (chozas wrodzona tego widzieli
 skromnosct) aby od niebezpiezenstwa wskelatieg bezpiecny
 w obronie zostawal : madrych przywali Inspektorow ; aby pos
 drastalacemu / y pieknie zakwitacemu / przy takowym
 porzadku y pilnym dozorse / iako Liliowemu nie nie mos
 glo skodit kwieciu. Jakoz chozas nieraz pokryty bywal
 Rodzicielskej surowosci chmura / ostrym do tego y przytym
 rożne

roznożego vtrapienia / dolegliwosci / zewszad otoczony cięra
 niem; wŝyŝtko to iednak ŝtatecznie / meżnie / ćterpliwie / y
 nie vŝtraŝonym ŝercem ponoŝac : byno w cnot ŝwiatech
 pieknoŝć / pozornie y ćŝtatecznie podraŝtal / y na ochłode ŝtoż
 neżna przez gwale pogłodał : gdy boiaŝń Boża do ŝerca
 ŝwoiego ŝprowadziwŝy / mogli ŝmakować ŝobie dobro wiea
 gnoŝci / a brzydzic ŝie / y gardzić wŝelakiego grzechu nieŝ
 ŝeŝciem. Za gzym mało tam co zna y dowala ŝie lektomyŝ
 ŝnoŝci dziecinney / y rozpustnego igrzyŝka / w ŝtanie iego
 mlodoŝci y owŝem wrodzona ŝromnoŝć / y pomiarkowaŝ
 nie affektow do tak ŝwiatebliwey prowadziła go zabawa
 ki / że iako pownetrznym pałał do Boga ŝercem / tak po
 wierzchownie toż ŝwoie zranione Boŝka miłoŝća przybrzyża
 Chryŝtuŝowego wyrażeniu / na wielu mieyŝcach konterŝe
 ktował y ryŝował ŝerce : co to byto znakiem / iawnego ŝluz
 gi Bożego do kaptańŝtwa / y oŝoba ŝakonno / do Reguly Au
 guŝtyna s. przyŝłym powołaniem : ale y nabożne iego mo
 dliwyy gzeŝte / w Koŝciele klegenie / y ŝluzenia do Miŝy s.
 toż w nim pokazywały.

R O Z D Z I A L. III.

O Naukach.

WJec że dowcip byŝtry w Młodzieniáŝku / Bo
 ŝkiey práwie widzieli inspiracyi / tedy do ŝkol Akas
 demickich / na ten gzaŝ iefŝce na Każimirzu przy Brakowie /
 od Każimirza wielkiego fundowanyy / tym przedzey appli
 kowali go y oddali / ktory w krotkim gzaŝie mlodoŝci ŝwo
 iej / w Naukach nie z wielka (z Prażi y Paryża zaciagniaŝ
 nyy) Miŝtrzow ŝacyga : ale ŝama Boŝka infuŝia / znażny
 Cudownie vczynił poŝtepek. Gdzie po przienieŝieniu Akas
 demii z Każimirza do Brakowa / Baakalarŝka / y Miŝtrzowa

Nauka

1395.

Żywota B. Izaiáská

Roku X. P. 1406. iáko Metryka Artificia facultatis támsze pod
 káznie: otrzymał nául swoich godnosć. Za tym od wielu gode
 nych Ludzi zácno y wczona byl miánowany osoba/ od niektor
 rych Proffessoré : á od sámych záá rodziców/ piekniey y kóseown
 niey przybierány w sáty: Gdy ná rozne publik ołázie/ swiatu
 wystáwiony/ albo átomodowány bywał. Alec on wrodzony
 kwiátu Liliowego/ lubo záranym mlodego stánu swotego
 gieniuszem/ równáoc sie rozlicznemu tego wirydárza kwiécu/
 nie ktore tej celujac godnosć nául subtelnych wynioskos
 ćcia : á tedná z tad/ zádna prózna chwála / y podobien
 stwam ámbicyi / ktora zá tym zwykła chodzie : wedlug przes
 strogi Páwla s. Scientia inflat nie zdál sie bydz wynioslem /
 y owšem tu porównáosć ták / y ponizantu/ do ubogtego
 Klásters / Oycow Augustyniánów Konwentu Brázkow
 skiego / przy Kosćcie Barcháryny s. iáko niewinny á swetes
 zo zákwitáoscy kwiáteczek / tu iásnosć promiententa sro
 necznego nátkontwósy sie : táms z życia Zákonnego Osob/
 brát swote perfekcio pobožnosć / y ná chwáté Pánka Vigis
 lánicy / pokory y Ubožstwa : Nául do tego práca / ktoremi
 báleko (iáko Kullius pag 12. námiénił) stynel y zndeznimi
 byli : z temi on swote gystokróć miewáac konwersacie / y
 w trudnych Quazstách kontrowersie ; wósteke zá tym/ nie tyl
 ko Nául Theologicznych / ále tež y cnos s. strzymywał
 melioratio. Był albowtem iáko ieden Antol wdziedzny
 w wymowcie / y w Sakundil wrodzonym Orátorem / przes
 dzionym y subtelnym w náukách swotich Philosophem y
 Theologem : w Explikacyt lánny y szczęśliwy / w elumágenis
 pismá s. przytrudnieyších sensow predki y mioboplynny. A
 iáko kwiát Liliowy / ktory nie tylko pomnecznie sercá swos
 tego wšelaka nosil wonnosć powáge : ále y powierzchowa
 nie w wóciech wyrażal stromnosć / á ná twárzy oczywiste
 wstyd

wszystku zarumieniaczy się Lili postać / y podobne znaki :
 co się to z tad dochodzi. Gdy albowiem wysyłał w tym że
 Bosciele Zacharyny s. czasu jednego / Bazarodziele zartli-
 wie na grzechy Ludzkie instiguiącego : obtude y marność
 świata tego przekładającego : a chwale zaś Niebieska dales
 to milsze y doskonałsze zalecającego ; zaraz to pobożnego
 Młodzianą wstydliwę y Bogoboynie przestętno serce / że
 też one ściany kostrowne / y wszystko prawie od siebie Rodzic
 cielskie oddaliwszy Bogactwo : Światu y Marnościom tego
 zaraz obymał : a pokornym y wżgardzonym dla Chrystusa
 Ukrzyżowanego / y bawce zbawienia swolego ; ohoćnie
 stał się światu Ukrzyżowanym. Gdy do wbożnego Zakonu
 Augustyniańskiego / na służbę Bogu samemu szczerze wdał się :
 y jako do zacnego Cnocom zgotowanego ogrodu / kwiat Li-
 liowy / z swoia cnot światych przybył wonnością.

ROZDZIAŁ IV.

O Przyjęciu Hábitu.

In bierzey Młodzian pobożny / światu tego / rozmyślał
 wal sobie niesłatęczność / y wstawniczo tego odmianę /
 Eroka rozkoś / omalny pokoy / prozne wesele / fałszywe szcze-
 ście / y zewszad zartowstie do grzechu siła : a z drugo zaś
 strone / Ludzi pobożnych / y według Mandatu Boskiego
 żyjących ; którzy to lubo z miłości ku Bogu / lubo też z boja-
 żni niewolniczy grzechowey : a przecie gwalttem dobiłias
 cych się / y wchodzących do Nieba / y tam że chociaż trwia
 Męczeńska / a lednat bierzę cąto wiekuisze zakupułacych so-
 bie / y oerzymułacych mieysca. Z tych tedy Fundamentow / tak
 wonie dał się na dobrowolne wmarctwienia : gdy z wielkiem
 nabożenstwem / y przygotowaniem się do tego / hábit wbo-
 gi świat

gi światobliwego Żakonu Augustyniańskiego pustelniczego / tam je na Bazmirzu przy Zrakowie w Kościele Kachas rżyny s. przyiał. Wierze takowym koloru odzieniem / samego Chrystusa śmierci garna żaloba ten biały kwiat Lilia owoy iest przybrany; co dla tego / aby napoczym bezpiecznie spocloc na ziemi / mogli łatwo zdeptać (iako ten habit s. od Boga takowa ma łaska) wszystkie światá tego Pompy: iako B. Jordan de la xonia in Vitis Fr. item cap. XV. napisal: y aby mogli tym sposobniey z obáżenia y wváci garnego habitu / swoje / y domu Rodzicielskiego oplakiwać grzechy; aby pokutniacym / ktorzy iálmuzniami smiertelne leża defekty / mogli dopomoc / y ku zbawieniu ich podźwignac. Ale nie dla tego / że tak zácnego w światobliwym zgromádzieniu dostapiwszy perfekcyi stanu / y iakiego porównania; aby miał bydz zcony / y wielce od Ludzi poważany! aby mu słužono! wżasy y wygode wšelaka wyrzadziano. To zaś przyiecie habitu / stalo sie za światobliwosci Pápieza śwta Bonifacego IX. za pobožności Generalstwa tegoż zaś Konu P. W. O. Ambrozego Boriana: z Reku a zwláscza W. O. Jana / tegoż Konwentu Priora / o ktorém wyžey naminiło sie Pag. 22. K. P. 1394.

R O Z D Z I A Ł. V.

O Nowiciacie.

Nowiciat
1408.

Nowiciat zaś tego kto pilnie wváci / takowey a zwláscza Osoby / ktorzy to w młodym wieku / iako Jeremiaśa y drugich ná wszystkie práca Niebieska powolała inspiracia / y Żakonna isdy rozázala doskonałości droga: sam tedy sedkundowany y wspárry łasko Boża / tym przedzey do zamieszzonego sobie perfekcyi terminu przez cnoty swiete garnął
sie:

sie: według Ecclesiastika. Cap. 2. Który tymi słowy prze: Trudności
 strzeżę. Fili accedens ad servitum DEI, sta in iustitia, & timo-
 re, & prepara animam tuam ad tentationem. Nie dajac sie
 tedy łatwo za nieprzyjazna sobie od świata rozkosz wszelką
 tych susuracja / Ktorego to iestże mlode a swobodne wro-
 dzoney wesolosci y wolności oddalaty Lata: yrozne z pozrzes-
 nia samego zatrzymywaly ciekawosci: domowe niepozwa-
 laly wczas y pieszoty: wstrec czynily przystley Expecta-
 tywy Promocie: zwycajne powadze tego / a nie w zgar-
 dsie iakiey / applaudowalo pochlebstwo: Macierzynskie ko-
 tykaly pieszoty: Kozniczelski co wielka obradzal affekt!
 przyziacielka na ostrocek (iako Teresa s. w żywocie swoim
 na to sie wskaza cap. v.) pod pretextem pobożności iakis
 obfytanta pewnego tak obrazkow / iako y speciatow / albo
 y lagodnych rozmow / cala dystrakcia y zepsowanie. Nie
 idac y za czartowskimi pobudkami albo sugestia / Ktory to
 kazdemu nowo przychodzacemu / ostrosci y przykrosci ^{Przykrosci!}
 konney nie takie zbrzydzenie y Molestia zwykl czestokroc za-
 rzuciac obradzac / y przed oczy surowosci y niepodobienstwo
 takies / albo trudności prezentowac: dla tego ze nie-
 dospantem nocnym albo Vigilancia / y innymi pracami
 dziennymi / takze postami dlugimi / y umartwieniem zmys-
 slow pocat niezwycajnie tracic Cialo swoje: Dla tego ze
 y odzienta grubego / a po czesci wiotczego niskozimosc y
 sprzykrzenie piastowac: Dla tego ze zawarcia Blastornego
 okropnosc / y milzenia wstawicznego testnosc przewyciezac.
 Dla tego ze wbostwa kontempcy / y wstyd zebracki / a w gara-
 de osoby swoyey / y podlosc pokarmow takze napoiow po-
 nosic: a co naywieksza ze strofowanie czeste y karanie (nie
 obwinienie iednak grzechu przestrzegam) / a zeby kto niero-Regula nie
 sumial pod grzechem bydz postanowienie Zakonne / oprocz
 Koncun

Przykrości
podobien-
stwo.

Conemptu / Przykázania Bożego / y ſlubow Essentialnych) z omieſtłania pomienionych Mortyfikacy od Przelozionych ſwoich chętnie podeymować muſi: Stać ſie to od Przelozonych Zakonnych albo ich Magiſtrow potrzebnie / dla każdego Namieſtnoſci y Krzyż Paſſey / ktore gdy ſie tym ſamym umiartwieniem otworzo y wyrozumieſia / ſnádniey ſe táż zaraz na defekty ſlugi Bożego / ku lepszey tego doſtkoſności applicuio ſie medikamenta ; nie ináczey tylko iako ſtoto / ktore przez ſie ſámo / chociaſz ieſt piétkne á przecie nie zaraz ieſt do náczynia wybornego ſpoſobne / áż pierwey będzie w ogniu nie ráz polerowane y młoteczkim nabiane / á dopiero ſpoſobniey do Názienia ciągnione y przerobiane. Zátym práwdziwe doſwiadczenie y proba doſtkoſności ſlugi Bożego IZAIASZA pozela ſie tu dopiero pokazywać / á gdy takowa iako kwiat Liliowy / á Niebieſka Ducha s Reſta w Puſtelniczym ſzeptony Wiridarzu / wdyteczna pobożności pozal kwitnac wonia : je też polerowanym y rozżnnych Cnot ſwiatech Celnieyſzym / á ogniſtym ſamego Materſtatu Doſtieg ogom pokazywał ſie y ſwiecił potory metallé.

ROZDZIAŁ VI.

O Potorze.

Pokora.

Po tych ſzeſćſwie zwyciężonych trudnościach / y doſwiadczo-
zonych w Zakonie przykroſciach / ktore to ná potorze s.
zaſadzala ſie : wiekſze ná te Lilia rozmaitych trudności ná-
ſtopiły przeciwne wiatry / aby y ſubtelnością ſwoiey łagod-
nością powiewalac / y gwałtownieyſzymy náwalnoſciami
ſturmalac / do niebeſpieczneyſzego ſtrupulow mogły w pra-
dziej labirentu. Jakoż bárzo ſie poturbował y ſtrworzył
Izaias ſlugá Boży / przy ſwiezo zaſadzoney y nabytey
potorze

pokorze swolej: rachował sie albowiem y poznawał bydz /
 niegodnym y niepotrzebnym Bogu sluga. Według nauki
 Chrystusowej. Cum fecerit s omnia, dicite Servi innutiles sus
 mbs. Luc. 17. Iaszi tego s. niepożytecznym naczyniem / y w
 Zakonie s. między Osobami pobożnymi niższemnym grzes
 saniem. A to z przyobleżonego na sie / czarnego y białego
 Habit / Okazywa wzrost sy: gdy rozpamiętywał sobie / y uwaa
 żał z pilnością / ze to samego Pana Niebieskiego / a Oblub
 bienca y Zbawiciela swolego żałoby y Bogarodzice Niea
 winności / nosił y płąnował na sobie postać / niegodnym
 będąc tak przezacney pary: A co o powierzchnoney śacie
 rozumiał / to o pow. trzney tścałtu ozdoble / y Swietności
 Iaszi Bozey / tym bierz y niegodnym sie sadził. Za tym y
 Osobe swote / bez cnot swiatych / dobrych uczynkow / a bez
 doskonałości Zakonney wśelalicy / ktoraby miała korre
 spondować / z takowego pow. trzchnone przyobleżonego
 Habitu Bogu samemu / co y Czemu Ludzkim. W tym y
 w sie lepsze następowały strupulow naciągzywości / osobli
 wie wżgarda iakás / y nie upanowanie Habit s. który zlos
 żyć by raczy / albo zakryć naciśtał sie podobno: Nie tak
 przecie / i to wiele Osobom tr. śia sie desperacko / ktorzy nie
 uznaw sy / co to jest Habit s. y nie uwazyły / co jest Nie
 biśka na służbe Bogu Vocat. a śnadno pierwszey swolej
 y z małego poduśzenia czardostkiego / odstępuie Intencyi.
 Nie rozumieia tego że tuż ta droga / y na tym mleyścu / przy
 ostreści uśiaw Zakonnych / tak wiele Ludzi pobożnych
 do Nieba zśfle / y czom samego Mian śiaru Bestiego
 wielce sie podobalo. Nie pamiatadal y na przestroge Chry
 stusowa. Ze ten tuż nie jest sposobny / y nalezyty Krole
 stwu Bożemu / któryby sie wśiacz. albo na pojazd obryzał.
 Luc. 7. Retro aspicietis, &c. non est aptus Regno DEI. Ale y

Cerefa s. w Żywocie swoim cap. 2. takowymi wystulac napisała słowy Blada tym badzie na sadzie Bostim/ ktorzy starzy sia raz/ dla Chrystusa pokornymi/ ubogimi/ y swiatu utrzymowanymi: a terna dla wynioslosci dumy swotey/ wracata sie do obmyslow/ y zabiegow swiatowych: aby im dostawalo/ y zbywalo/ nie tylko na rzezach potrzebnych/ ale tej y cos nazbyt gdy sobie takowych szukala przytaciol/ ktorzyby ich opatrowali; a tym zas samym tesze wlecke czynia staranie/ a zeby im wszystkiego dostawalo/ wiecey anizeli trzymatac wlosci swole na swiecie: Dalek byl Izaiasz fuga Bozy od takowey prozności/ y owsem tym pilniey/ lubo przy tak ciezkich strupulach swotch; a tako Czom Bostim/ tak y ludzkim: tako powierzchowna/ tak y wnetrzna: swiecil/ y popisowal sie pokora. Powierzchowna albo wedlug ciata rzekly: gdy raz wzgardziwszy przezacnym urodzeniem/ Bogatym stanem/ Panstkiem wychowanem: wiecey o tym niepomyслиwszy statecznie przywniznosci swotey/ y pokornym/ a dobrowolnym zostawal ubostwo. Bez wselakiey proznej chwaly/ na najnizszych w Zakonie s. poslugach/ z ktorych gdy bywal strofowany: zaraz winnym sie dawaly/ do nog przelozonych swotch: padac y przyklekac stopy ich calowal. Wnetrzna pokora zas albo wedlug Dusze rzekly. gdy przyznawal nieudolnosci/ nieczemnosci/ y niedostonalosci Rozumu swoiego. Wola zas wlasna sklonna do grzechu. Pamiat podlegla predkiemu zapomnieniu. Gulew na ostatek y inze namiasznosci/ pozadliwosc same co wielka! wszystko to na bakter bitace/ y przeciwne Rozumowi/ bydz powiadal: Co on Zakonnymi surowosciami ustawami chce w sobie mlarkowal/ nizkim z pokory swotey/ y najlzssemu z Braci stawal sie podnoskiem: o tym wzwyz pomienioni Authorowie swiada

Pokora
Dwoiaka.

ca. A to dla tego czynił: aby samemu tylko Panu Nie-
 bieściemu/ za sposobnego podał się hodownika/ y wiernego
 sluga: aby rozum swoy przy tym/ do poznania drogi do
 doskonałości/ y podléwego zycia prowadził: Wola zaś do ja-
 dze sprawiedliwości/ y pobożności nakłaniał: pamięć do
 rozpamiętywania swojej podłości sposobiał. Za tym y
 namierności inſe/ do mierności/ do jedności zгоды/
 pokoju/ y powolności poddaństwa przywodził: A to za
 dyrekcia przelożonych y Magistrow Zakonnych/ aby się
 mogli koniecznie wlażyć y zryczać. Aż teży za samę Chrystu-
 Brzyż dźwigalacym/ śmięte dobrowolne swoich Páſſy nosić
 przykrości. Státecznie/ mająte/ dobrowolne piastować
 moryfikácie. Wiele innych y znacznych w tym studze Bo-
 żym/ pokory & było przykładow/ ktorých tá tu nie wymie-
 niam: ale tylko jako wdzięczno wmontaaga/ między rozlicz-
 nego kwiecia/ slug Bożych wonności/ w zamkniętym pu-
 ste lniczego postanowienia ogrodzie/ pokázua y wystawiają
 Lilla

ROZDZIAŁ VII.

O Moryfikacyách y innych cnotách SS.

NA tak dobrym y pewnym głąbokiej pokory Fundamens-
 cie/ samemu Páru u Niebieściemu/ z cnot ss. jako z drze-
 wa Cedrowego Liltowa przechodzącego wonnością/ Iza-
 iasz slugá Boży/ zasadził y ukształtował przyby-
 tek: innego/ tu wielkiej Mądrości Bożego ozdoble/ á do
 doskonałości swojej/ przybrał/ jako Gilarow Kościelnych
 asystencyi albo apparamntu. To jest do Zakonnych áſtornych
 ſlubow/ czystości/ uboſtwu/ y posuſeńſtwu. Pierwsza tedy
 przybrał cierpliwość/ ktora/ do doskonałości zmierzający
 G:
 opárzyt

Cnot 11.
wizerunekCierpli-
wość

opierzył/ sie y chwaraował/ nie inaczey tylko takto maż vsz
 broiony/ pewna/ y potrzebna/ w Fortecy ná nieprzyláciol je
 wślad następulacych armata; czego gdyby przy Bastellu
 bronnym niebyło/ nie bez škody/ tam y uszczerbku zdrowia
 zawieratacy sie zostawałby każdy. Wniat tedy IZALASZ
 fluga Boży/ rákowego do chwály wiekuiszey zájyc oraśá:
 gdy álbowiem ná niego Ludzkie następowały tezytl/ róże
 máte do usu spráw tego y obyčajow/ gdy przychodźily
 nicowania y śácunki: zmyslone ściurmowały obmowistá
 oczywiste ná osbá tego bily przymowki: dokuzáły krzywa
 dy/ bywały ciáźse nád kárante / pontjenta / konfusse y de
 spekty. turbowały nieraz/ y zachodźily jewślad práce/ bo
 leści/ pokusy/ Vexacie y nágabániá/ násmiewistá / klopo
 zy: ná ostaték spráw tego pobożnych opáczne zasádzáły sie
 tłumaczenia. Gdy álbowiem przydány bywał drugim zá
 Mágistra/ y professora: rák w Duchownych / takto y škól
 nych náukách: tedy rák wtele gntewu/ y niecheci/ od niy
 kárnych/ á gnuśnych/ ku chwále Páńskley / n ktoroych Osób
 ná sie záciagnáł: ze też one tego gorace modlitwy/ y kono
 templacye / Klag pisante/ y czytánte/ niedospánte / álbó
 Vigilántia / rátemne dyscypliny, posty/ Spowiedź/ y czeste
 używánte V. Sákrament w Celebrowániu Mśy s/ codzienn
 ych iutrzni chociaś y w mrozy wielkie nie uchybienie:
 y innych tym podobnych pobożności/ y swiatobliwosci ży
 cia tego bywáto/ z ktorego/ co iedni takto z Niebieskley á
 dchłodney rosy zbieráli ślodycz/ to záś drudzy w láwná
 złość/ y w niemáte obrácali to sobte zgorśente. Nie
 inaczey tylko takto záráźliwy á tádowny páiat/ álbó y inśe
 niłczemne robáctwo/ ktore to z wdzieźnte wonielácy Lio
 lli/ á przecie škodliwa zbieráta y gorula truczna. Aleś
 to w byśtko/ IZALASZ flugá Boży/ tácnie przezwycięzáł
 gnie:

Mandrosé
 Professora

gniewom użytkowanie/ y tym przeciwnościom/ wesła
 twarzą swoją/ bywał na porzuceniu/ takó kwiat Liliowy
 zarumientałcy się/ y zapalający kolorem wstydu wrodzo-
 nego/ z ognia miłości Bożey pochodzącego/ wdzięcznym
 bywał y podobnym wesoley iutrzenie. A coż zaś rzeka/ o
 częsty ch postach tego/ y miernym życiu/ albo powściągli-
 wości/ w których widze naśladowanie nauki / wielkiego
 w Kościele Bożym Doktora / a Oycą naszego Augustyna
 s. Gdy bardzestey Duchownymi przez słowa Bożego audien-
 cia iako najlepszymi specyalom przyśmakami/ przy ubo-
 gte y Zakonney porcy zasiadłszy karmić się posilkami. a
 z wośniey zas porcy/ żywił głodnych/ y łaknacych ubo-
 gich/ przy forte Kląstorney badacych. A lubo sąży-
 wał mięsa/ tedy mało co: a to czynił ażeby się nie zdał
 pościzacym/ y ona surowością/ swoją iako cierniem iakiem
 osoby drugie ślábze urażać / ścisnąć / y pokrywać: iakby
 so figury/ y latorośle niektóre tefsze niedoskonałe: y owšem
 powiadał że darami Bestii gardzić niepotrzeba / y z po-
 traw albo przyśmakow mięsnych/ grzechu iakiego/ albo
 obrazy nieczystości (która zaraz słowem Bożym przez Be-
 nedykta/ bywa oddalona) obawiać się niepotrzeba. Są-
 mey tylko pośadliwosci nieczystey/ chronić się y wystrzegać
 radził. Przykładem tego dowodząc. Ze sprawiedliwemu
 Noemu/ z Rodzaju w wszystkich Zwierząt/ mięsnych pozwo-
 lono sążywać przyśmakow: Wielkiemu na pustyni Prorokowi
 Eliášowi iakowych dodawano potraw: przedświwney swojej
 roblivosti mają JANA s. iak że na pustyni/ śaraniego-
 wia iakas posilkowano Zwierzyna/ od ktorey maktula
 grzechowey nieczystości/ nie był zmazany. A z infey zaś
 strony pościzacych/ (powiada) wiem/ że sama grzeba
 pośadliwoscia: na ktorey y w starym Zakonie/ dla biedney
 foco

Post dwu-
iaki.

Łocowice/ był zdradzony y oszukany Ezau: z wody żas/ od siebie samego był skrosowany Dawid; z chleba/ od czerta/ kufiony Chrystus: na ostatek y Lud Izraelsti/ na pustyni/ miesnem brakulacy potrawami; tedy nie dla ich przysmaszow/ specyalnych/ był wzgardzony y odrzucony: ale tylko dla ich zbyteczney pojadliwosci. Dwoiakie ten sluga Bozy zwykt byl odprawowac posty. Pierwsze od Kosciola Bozego/ y Zakonu s. poslanowione/ poczawszy od wszystkich ss az do P Narodzenia/ ktore z takowa surowoscia/ raz tylko na dzien posilkuiac sie zwykt byl odprawowac. Drugie prywazne/ z dobrej woli swoiey/ y inspiracyi Bostkiey do Serca temu podane: tako poniedzialki/ srody/ y soboty/ ku czci Matki testatu Bostkiego/ y Boga Rodzice: nie w te dni nie zajywaiaac/ tylko na Bogomyslności czas wszystkich trawil/ a glodne usta swoie z Ran Chrystusowych karmil: y tako wdzieczno wonie iaca Bogu Lilia/ sama tylko/ posilkowal sie/ stodyze Niebieskiey Rose.

Wzom-
nica.

Ma ro Lilia przydano/ do kształtu swotego/ ktora chociaż piekna/ y wesola samego kwiecia test udarnia wraz/ y takim sie Niebieskiego pechoru/ przy wdzieczney wonności/ ukształtowana rumieniec; ze przecie nie bardzo udarnymi/ Liścia swotego; cten mairacymi/ y oskrymi/ y nie glatkimi/ y niedostairniami test pownerznie pokryta pleszowami. y Lubo iasnym wszystkim zda sie powterzchownie swieccie glansiem: ale tairney chrapliwosci/ y osrosci/ przykrym/ twardego odzienia/ pon natrznie test pokryta y otoczona tubiem. Tak IZDŁASK sluga Bozy/ lubo subtelności takas; ordynansu stolice Apostolstkiey dwoy zabytu postacia. powterzchownie zda sie pokrywac swoie zakonno Osoba: Ale zas skrycie/ tako żołnierz Chrystusow gotowym samse badac do boiu/ hartownego zajmiaacy Panterzo ciato

ciąło gołe/ z twardego y ostrego włosia Końskiego/ przy
 Prego cilicij zajmując pokrywał odzientem Groby zaś sś.
 Patronow Polskich/ tamże w Krako: badacze rad często obcho-
 dził/ na nogach swoich ciejsze a niżeli Sandalia miał obu-
 wie/ które z wierzchu/ lubo się zdało dobre y całowite/ ale
 spodkiem goła stopa: nie tylko po kamieniach ostrych/ ale
 też y w śnie po grudach przykrych zwykł był chodzić. Jako
 wzwyż pomienieni świadczą Authorowte. Dyscypliny zaś
 które często za grzechy swoje odprawował/ były nie luto-
 sciwie/ aż do obłania się krwi: gdzie y za tych/ którzy w
 śmiertelnych będąc grzechach/ ciężko Młaiestąt Boży obra-
 żali/ tym bardziej sobie docinał/ y dokuczał: aby tylko onym
 przywrocenie/ y oświecenie Łaski Bożej/ y odpuszczenie ich
 grzechow/ za plagi y karamia różnego od Korony Polskiej
 mogł wyzbrać oddalenie. Toż y za Dusze w Młach
 czyscowych badacze: tak dobrodzieiow Zakonnych/ iako Siostr
 y Braci: tak za krewnych/ iako y za tych wszystkich/
 którzy żadnego nie mieli ratunku. Chorych tak że albo
 w takim kolwiek urąganiu/ y wleżaniu będących: za te-
 dnym że obyściem/ y uczynieniem Rewerencyi Reliquiom
 sś. Patronow/ chorych zwykł był nawiedzać/ a do s. u-
 macniałac ich/ przywodząc cierpliwość: y dostaniem
 nauk pobożności chrześciańskiej opatruiac ich iakmuznami
 Na ostatek iuz też z fatygowanymi powrociwszy/ do uspokoi-
 lenia się naznaczonego sobie cele ubogiej mteysca/ y tam bez
 osobliwego niechtiał bydź umiartwienia; bo miastkim
 zgardziwszy pternatem/ iako z nieprzyiacielem iakim/ z
 prozno gnusności y ospalstwa okaza/ uganiał się y pote-
 dynkował zesiem z króreg/ takowe otrzymywał zwycięstwo/
 gdy wtacey niepozwalal odpoczynkowi czasu/ tylko czes-
 ty godziny/ od osiny aż do dwunasty: a wszystkie zaś dwa-
 dście.

Dyscypliny

Uczynki
miłosciCzuć ność,
y odpoczy-
nek.

Dzieścia godzin / czasé na pácierzách Káplánskich: czasé na medytácyách y Kontemplacyách : czasé na usługách Sá-
 konnych: czasé na práci Kziag písania/ czytania/ y mlo-
 dší czwizenia: czasé na Dysputacych: czasé na miosiers-
 nych uczynkách/ y na innych okolo rzeczy Niebieskiej zaba-
 wách/ tráwit. A dopiero do zwyczajnych twardego po-
 stánia powrocivšy nozdegow/ w których to y Sen náyśmici-
 nieyšy/ samo od niego oddalato leze: gózie nitasto/
 miekko welna natkanego rezgicwia/ twardego kamienia
 álbo cegly zázywát: do tego z grubego Sukna trzástami/
 álbo wiorem wypchanego walu: á to na pamiatke Zba-
 wiciela swotego Jezusa Pána/ ná drzewie Krzyzowey m-
 mile y stódko odpoczywátacego pod botiem zos cýre/ w
 którym chodšil w tym y sypial/ cilicium/ álbo włosienica:
 pástkiem drocoxym/ ku temu oroczynšy biódra šu ele/ kio-
 tego to w ciálo tego przykre až do krte k pitaly sie kol-
 ce: y innych tak wiele ponosil przykrosci/ y od samego goro-
 tá/ który tego wšyškého nie rád trídšil/ krotmi dzień-
 nych wetowát chciał próžności/ y Spraw takoby ladátá-
 kich/ y žycia swotego nitžemnosci. A za tym láko ná
 Kwiát Liliowoy/ m pustyni Augustyniánskiej odpoczywátacy
 same na ostátek/ y ostre mortyfikáci ciałych przybteral/ y
 gotowát sierpy/ kóšy: ná zadne tednáť zazielaacych sie
 pol rostkóšy/ nie udatac sie delicye.

ROZDZIAŁ VIII:

O Dysputácyách, y Xiag nápilaniu

Rozchodžila sie y po cudzych/ á dálekich Krájnách slugi
 Božego JÓZJASZA/ pobožnosci/ y Tráut láko kwie:
 cia Lis

cia Liliowego rożnym przyiemna wonnac. Kiedy y przez
 ciwko na ten czas Husytanſkiej Herezji / w Pradze Kros
 leſtwa Czeſkiego / y po innych mieyſcach : na ſamym Ge
 neralnym Concilium Konſtancienſkim / nie raz ſtawal / y
 Koſciola Bożego publicznymi bronil Diſputaciami : a to
 y z drugimi tegoż Zakonu Oycami / y piſma s. Doktorami :
 jako z W. O. Piotrem de Vena ktory byl Generalem / z W.
 O. Janem Blochem. W. O. Mikołaiem Saracensem / z
 W. O. Zachariasem / y z drugimi / Ktorych tam bylo 10.
 Oſob / przy tey pobożney a chwalebney pracy. O czym
 Thomas Gratianus Nicolaus Krufenius. Philippus Elſius, y inni
 tegoż Zakonu Hiſtorycy / wyraźnie napisali. A to przy
 bytnoſci wielkiego y ſławnego Senatora Polſkiego. J.
 M. X. Trąmby Arcybiskupa Gnieźnienſkiego / ktory na
 ten czas / tam przytomnym bedac / dla ſacnoſci / y powa
 gi ſwoiey Tytul Primasa Arcybiskupom Gnieźnienſkim os
 trzymał. A jako Dlugos y Mlechowita przeymwia : że te
 go Senatora ſacnego / y ſamey Stolice Apoſtolſkiej mieys
 sca / gdyby tylko chciał / godna tego bydz rozumiano oſo
 be.

Tymiż prawie czasſy wydal Drukiem / napisawſzy cze
 ry Księgi Magiſtrum Sententiarum, ktore y do tego času iſc
 ſze (lubo tu w Konwencie Krakowſkim / z piſanymi tego
 właſna reka de SS. Trinitate zgorzały Commenta) w Bi
 bliotekach Prowincyi Alemanſkiej / albo raczy Niemieckiej
 znayduia ſie / y ro wielkim zoſtata poſzanowaniu. Na
 tak tedy wielkich pracach y Publikach ſługa Boży / ZA I A SZ
 ku ści y chwale Maieſtatu Bożego czas ſwoy trawiac /
 ſkatecznie y iawnie ſtawiaac : y wiele innych przykła
 dowo dobrych Bliźniemu s pobożnoſci ſwoiey y nauk daac : by
 namniej z tego wſyſtkiego niechelpil ſie / y nie wynoſil / y

X księgi.

żądneý prozney chwaly w tym sobie nie szukał: Jowfem był tak szczęśliwy w pobożności pras swoich słując Zbawieniu Ludzkiemu: że tak z przyrodzoney własności swojej Lilia / wielom deffekcom Ludzkim / wonnością / kwiatczkiem / promieściami ognistymi / skarlupina / najbliższym liściekiem jest bardzo potrzebna y pozyteczna. Albo tak y Baroniusz wyżej z Proroča Pánstkiego słow napisał. Ten sluga Boży / był tak Drzewo / słodki wydać z siebie owoc: y nie na prostym y pospolitym zostający miejscu / ale nad bystro rozplywająca się rzeka; dla tego aby z Drodzatu swojego tu ochłodzić / y zdrowiu Ludzkiemu / swojej słodyczy tym przedzy dodawało Jabłuszek / spuszczało y przesyłało rozney gądzinie / beśstyeczkom / y samego tu ich ochłodzić Liściá. Jakoby chciał rzec: że ten sluga Boży był tak przedki na usługi grzesznego człowieka przed Bogiem / był tak pozyteczny / y szczęśliwy: że też tak Bożey / y odpuśczenia grzechow często im nabywał. &c.

R O Z D Z I A Ł. IX.

O Osobach Swietekich / na służbę Bożą zachęcanych.

Osoby
Swietcke
na służbę
Bożą.

Zachęcało się niemáło y samych Ludzi Swietekich / na służbę Bożą / do tego Kościoła zapierać się na pobożność slugi Bożego rozney kondycy / Obygá plci / zacynych y godnych Osob: nie tylko do Zakonnego życia z obozwoiazkami / y dobrowolnymi slubami: ale też y sami Polscy Senatorowie: gdy przy tym Kościele / osobne tu Bogomyślności / Swietekich na chwile zaniechawszy niewczasow / y turbáacy / budowali sobie / y miewali pokóie. Miedzy ktorymi tylko jednego namienie / onego przesławonego

wnego w dziełach Rycerskich Męza / de Brzezcie Zbigniewa
 wa Lanckorońskiego / wielkiego Marszałka Koronnego /
 Ktory Woyny Moskiewskiej / y Turckiej / znaćny bogate temu
 Kościołowi / ná dołożenie wymurnowania zostawił był star
 by. Czym też Mischowica / y Nakielski w Roku P. 1346. y
 znówu tamże R. P. 1363. namienili : przeymuiac bydź
 to Starby J. M. PP. Gnieznow / Ktory też osobliwym
 mi tego Kościoła byli Patronami : gdy cąłowy Fundus
 wzymlí ná dobrách swoich dziedzieznych w Płaszowie ná
 Łakách przy wielkim Góscincu : aby każdy dzień. *Salve*
Regina čiż *Sákonnicy* spiewali. Ten tedy wzywz pomienio
 ny y pobożny Senator / wpatrzywszy sobie podobny plac /
 dla wczesnego budynku przy Kościele Kacárzyny s. ná d
 Sądzwólce : gdzie y teraz / roznego drzewa zostáto sie bze
 py / przy teyże Sądzwólce : zá konsensem y podpisem tegoż
 Konwentu Oycow. Jako W. O. Bertholda písmá s. Do
 Ktora / Ktory był ná ten czas Bawarskim / Rakuskim /
 Káryney / Czeskim / Węgierstkim / y Polskich Konweno
 tow Prowinciatem. W. O. Philippa písmá s. Doktora / y
 Brátowskiego ná ten czas Przeora. W. O. Seephána S.
 T. D. Kzięskiego Przeora / y innych ná ten czas resident
 cyi Brátowskich Oycow / oproz slugi Bozego IZAIASZA /
 Ktorego znać nie bylo iefze z cudzey Ziemie w Prowincyi
 Polskiej przytomnego. Zá tym przy óczesliwie dokonzo
 nym Kacárzyny s. Kościele / respektrem Boskiej milosci / á
 wzgledem grzechow swoich / wieszno pámiatliwy / y po
 mocny Krewnych / przyáciol / Dušom : z włásnymi Suk
 cessorami swoimi wzyml Fundus / gdy Dziedzicna Maa
 ietnosć / blisko Brátowa bedaca / Wroblewice Oycow Aus
 gustynianom Eremitom / przy tymże Kościele zostáto
 cyu zápisawšy / w possessie spokoyna oddal / resignowal /
 y wiec

Konsens
 Prowincial
 ski ná Bu
 dinki Swiet
 ckiem 1420

y wtecznemi czasę do używania własnego darował / zlecił / y puścił : osobliwie przez J. M. P. Nikołaja de Brzezie Lanckoronskiego Marszałka / y Jana Rodzonych R. P. 1422. O tym Przwilegia Konwencie wyrażnie świadczą. Tę Poss. slyi on Pobożny Ociec Jan o którym wyżej w Elstoska fol 22 najpierwey zażywszy / y Melioracia tegoż Konwentu sporzadzwszy. Dni swoich sześciu dokonał. 1434.

Miedzy innymi pamiatkami / y te też niemnięsza w ReliquieSS. Patronow. zwyczaj pomieniony J. M. P. Zbigniew / temu Kościelowi zostawił : gdy Reliquiey ss. y znacznych Patronow / s Otarzem Jana s. Jarmuznika Patriarchy Orientálnego / który y podziślejšy dzień tamże w Krucganku stoi / s Konstantynopola przywiośł. A te zaś Reliquie / sa chowane y złożone / przy Konsekracyi Otarza / przez Kece J. M. X. Suffragana Krakowskiego R. P. 1501. Tych zaś Patronow ss. sa Reliquie. Jedrzeia s. Maryi Magdaleny Maryi Egipcjacki. Wociecha s. Szepana s. wielka Reliquia / y innych.

ktorych by J. M. P. Lanckoronskich w tym Kościele ciała odpoczywały. Okolsti wspomina : że J. M. P. Hieronyma / y drugiego tegoż imienia / Searosty Skalkiego / s potomkami swoimi : y innych tego Herbu tak wiele. A to przy Otarzu Grzegorza s. tam gdzie sie obliża s Indulcencem za umarłych wiecznymi odprawuie czasę.

Cudownie zrzadził był P. Bog s. Katarzyny Kościelowy tego Patrona ; bo pierwszego wymirowania od Sklepienie Wazimirsza wielkiego / tego Kościoła stala sie ruina. O spadku 1435 ktorey y Bielski w swojej Kronice namienil : gdy dla trzęsienia Ziemi / ktore bylo po wielu miejscach strasne R. P. 1435. Spadło Sklepienie.

Wiele

Wiele y drugich temu Kościołowi znaybowáło sie Pa-
 éronow / ktorzy ná wlásných Maternoscách swoich czyni-
 li y zápisowali Sunduse y obligi: Jako J. M. P. Przypkowski
 ná Przypkowicach / y Sosnowicach. J. M. P. Ogonomscy. J.
 M. P. Jordánowie. R. P. 1553. ktorých nie tylko ná t-
 pitaphium w tym je Kościele godná zostate pámiatka: ale
 teź y w gruncách przy Králowie ná podbrzeziu wislnym
 zá co sie odprawuje Msza Spiwana Korate.

R O Z D Z I A L X.

O Modlitwie.

W Jecey tedy że nie zostawa do wypisania / slugi Bo-
 zego Izaiasa / żywota: tylko milosc Boza / wzbu-
 dzaiaca go / ku chwale Pana Niebieskiego / a Stworze-
 swoiego. Ta w mlodym tego wieku iesze prawie Swieta-
 ckie zbrzydliwosy rostlofy do Zakonu s Bogu samemu / zá
 sluge wiernego y podobaiacego sie sprowadzila: gdzie nie
 tylko o dobrowolne Vbostwo / cierpliwosc / y inne tego nie-
 wzasy / a wielkie enoty y zaslugi / ku czci / y chwale Maie-
 staru Bozego lácno przyprawila / y sposobila: ale teź z Pa-
 nem Niebieskim ystawiczny bedac / w iednoscí nie rozet-
 wanego stawal sie Ducha / vmyslu / y stodkiey rozmowy.
 A tymbarzies / gdy nie tylko prostymi / a kazdemu zwycazy-
 nymi z Bogiem samym czesto zabawial sie modlitwami.
 Ale teź meditacyami / albo racze rozpamietywaniem dobro-
 dzieystwa y zgodrobliwosci darow lasti Bozey sobie nadas-
 ney / ktoremu to ná pamiec co dzien ná przywodzila wdziecz-
 nosc: zá te tedy dziekujac / Serca swoiego strzydłami wys-
 foko wzbiatal sie / y podlatywal ku samemu Niebu. Jako
 iedna praszyna z nieiatim swiertum / y optakiwanim

Modlitwa

Meditacia

Contempla
cie.

grzechowey swey nieczymności : albo iako y owe na pus-
styni/ wonnością kwiatów Lilijowego oszczone drzewo/kros-
re że tak wiele ozdoby ma y pod nogami swoimi ! Skoro
tylko mialinim wzbudzone z Wiebą / y porużone wiatrem/
tedy zaraz głoś o głoś zliściem swoim obitać się z rós-
nością dzieł Bogu czyni : cześć y chwale wyrządza y tu zje-
mi pochylać się / Serwocy Niebieskiemu / y swoy miłki ode-
dacie pokłon y Chrościeniam / czystym / wesola wyspiewu-
ie piosnke. Też y kwiateczki wderżać się o ziemię wyrząd-
dzają czolobitność. A tym bardziej też cześć Bogomyślności/
albo kontemplacji : iako ieden Niebieski Seraphin / tuż
Boskiej przyzyci / blisko ukształtowany postacią : bez prze-
stanku pownetrzne swoje w Boga samego wlepiwszy oczy/
wzbył się pobożnymi a gorącymi na Boga chwałę ros-
spływał ytopniał affektami. Przykładem / Jancziśka s. y
Dycą swego Augustyna s. którego to czestokroc wzias
chwyceniu widywano / y na powietrze od ziemi w ciele
szczytelnym / za gorcości Duchem wzbijać się. Przy-
kładem / y Orła lednego / który nie tylko gornolotnością
swota / zblyża się tym przedzy do iasności y gorcości tym
większej słonecznej : Ale też bystryem wzrokiem swoitemu bez
przeszanku przypatrui się słońcu : y w ogień obracać się
wzbył iako Phanix / w gniazdeczku swoim zostający ! Ale
to dziwniejsza / że sami Aniolowie Niebiescy / pod czas tej
goracej tego Bogomyślności : z wdzięczną iakąś dawali się
slyść simphonia : / wyspiewuie owe Piosnke / która jest /
temu światobliwemu Zakonowi / od Scolics Apostolskiej
z wielkimi nadana Odpustami. Ave Regina Caelorum, Ma-
ter Regis Angelorum. Z tad ci słudze Bożemu przyszło / że
na tych miejscach / gdzie swoje prywatne miewał Orator
Crazy cu- rja : y gdzie to Niebieska slyżana była od wielu Harmonia :
downe. gdzie

gdzie tam wdomie / y osobliwiey Boża świecila łaska. Tedy przykładem Dycy swiego / Augustyna s. który dla pobudki wielksey ku oney Bogomyślności / takowego zaczął walc sposobu: że Obraz Wtryżowanego Jezusa / z iedne stron nie wystawiwszy / a z drugie zaś Bogarodzice Náswiecksey M. Panny: takowymi do siebie wawiał słowy. Positus in medio, quo me vertam nescio: hinc lactor ab ubere: hinc pascor à vulnere. Tak y ten sługa Boży / na dwóch mieyscach / podobne kázal odmatalowac Obrázky: w krucygantach a zwlascza / na samych murach / dla niesmiertelney iakis pamiactki. Pierwszy iest przy wesciu samym nad drziami / Erwia oblánego Jezusa / grzesznemu głowietowi / Boskie pokazulac miłosierdzie. Drugi / Náswiecksey P. Maryi / Synagga swiego / Jezusa Pana / w dziecinstwie piastulacego / między Patronami Zakonnymi Augustyna s. y Mikołaja s. który nakloniwszy sie do Augustyna s. ku iego wnetrznie palatocemu / Boska Miłosćia / Sercu: prosto nasadzona zmierza y kierwie strzala. O czym ieden pobożny tego Zakonu Kapłan / w swioley Ksiedze pisac: takowe Bogarodzice zostawil przestregi Echo. z Augustina s. rozprawa.

Augustine Cavé, feriet te parvulus iste.

Non timeo, hæc faciat vulnera Cordis Amor.

Z tym bärzley zaś / zmierzalac to do siebie y aplikulac sluga Boży IZAIASZ / snadno sie wzbudzal do miłosći Cuda u O-
Bozey: ale y samego grzesznego głowietka / do tego czasu ku brazu miło-
szerey pokucie / tymi obrazami przentka / y powabia / wnes sierzdzia,
trznosci. Jcoć to iest między inßemi cudami / doznánymi / las
ki Boży na tym tam mieyscu: z grzeszny głowiek / (iako wiele
• tym swiadcy) zakamialego do pokuty Serca / prawdziwy
tam

tam miewa žal y struche / y rzewliwie swoje oplakiwa grzechy. Ale y ten przykład dosyć cudowny : o którym napisal ieden Author w Fortecz Duchowney Fol. 48. Ze ieden Mieszczanin Wielicki z zeladnikiem / Sol na dole Kopiać / byli zawaleni / y przez Koz tam dziwnym Spoa sobem Boskim żyli : pobożna tedy żona / za Dusze takoby oboygá / całowymi Máiestat Boży błagała takmużnami : że przez iedną pobożną osobę / przed Obrazem Milosierdzia Bozego / na Káżimierz y ó. Kátharżyny w Krucgántu ná dobrzwiami / skáwiała w każdy dzien páre świec / y w bogiem páre bułek chlebá / táwże będącym dáwała : tego oni zawaleni / chlebá y światła / cudownie tam záżywali / w Koz gdy sie do tego miejsca dotopáno / y onych żywych znaleziono / seznałi iż to stáło sie Boskie z nimi milosierdzie / z tego rego wychwálać y wielbić Máiestat Boży / wypowiedz dáwşy sie / z žalem y struchá za grzechy / z tego świata przed Ko potym zesli.

Cuda u O-
brázu N. P.
Maryi.

Lecz y ten nie mniey cudowny / Ktory sie stal za żywo-
ta tego slugi Bozego. Ze ieden Mieszczanin Káżimierski /
inteniem Stanisław (przez wisła nie wspominaia Histoa
rycy.) Przed tym Obrazem N. P. Maryi w Krucgántu /
od Smierci wskrzeşony / a życiu przywrocony : a to zá przye-
czyno S. Jzáfá / Ktory Máiestatowi Bożemu / przez N.
P. Maryi instáncya : całowymi zalecaiacy go słowy :
wzbudził ; Monstrate esse Matrem. Kullius zas ybrudzy Aus-
thorowie / pisa : zá dwa byli wskreşeni : y z mał czyscowych
wyháwieni / a przedłużeniem życia / ku potucie ich obdárzeni.
Ktetz y to godná uwági : że tego Obrazu / chozias Místerá
ni w sztukách swoich Málárze / a práwdziwego y wlasnego
(takó y tá sán Rybatem / y wiele ich sztuk wioziatem) niea
waga potrafić konterfektu. Jest y innych wiele cudow /
Ktore

ktore sie przed tymi obrazami staly / co ta to lubo niewysysko
to / miescem swoim / w trzeci Cześci tej Książki wyo
pise.

R O Z D Z I A Ł X I.

O Towarzystwie Slug Bożych / żyjących ies
dnego wieku.

BYŁ to wiek czterechsetny szśliwy / ktorego ten sluga
Boży Izaiasz / zdrugimi swiatobliwego życia Mezas
mi / żył na ten czas w Krakowie / cnotami ss. był iasny w
Niebie y na Ziemi; bo onymi czas / tak sie wiele dobrego ^{Wiek szczę-}
dzialo na Swiecie (lubo niektore Osoby / y pewne Prowinc ^{śliwy.}
cie / słusne pomsty Karania Bożiego / dla grzechow swo
ich / odbieraly Karania) ze też iawna cześć y chwala / Ma
lestatowi Bożemu / przy podziękowaniu / za tak wiele do
brodziestw tego / po serogiego swiatą Granicach / wesolo
brzmiała. Na przod Kościot sam Chrystusow / w
ktorym sie to tak wiele schizmy / dlugimi czas / rożnych dobie
ciających sie Scolice Apostolsk: osobdziałofakciami: przy Kano
nizacyi tedy Mikolajia s. z Tolęcynu / tegoż Zakonu Patrona /
przez Eugenijsa iako Pokornie dziękowal: każdy w wies
lu Historykach snadno dozytać sie moze. Heresie takze /
iako byly pokromione / y zniszone: Ambicia Bisurmana
Ka Turecka / iako od własnego Oldownika swosiego Ta
taryna była zwycięzona y pobanbiona: Nieszgody y niez
checi (ktore z wysokich pochodzily animusow) między
Pány Chrześcianskimi iezeli sie ktore ziawily / iako zaraz
niszaly / y w prawdziwych Serca wesolego odmieniali
sie Marcialistow / y owsem szera a iawna pobożność /

w Bazileii
Philadel-
phia 1435

miłość / zgoda / dobroć / y laskawość ku wiernym pobbad-
nem ! a zas pobbanych ku Panom / wierność / zyczliwość /
Kionny affekt / postuſtenstwo / y wſelaká za tym honorifi-
centia : z kad y Pánſtwa ſamego wielkſe roſgraniczenie :
požadany poſoy : y ktoraby nieſtychána / nieſpodziejána /
y prawie nieſmiertelna / tego wieku / w Polſce była Wikto-
ria : do Kromiſ obſyłam. Na oſtatek ſamych poboż-
nych Zakonow / iaka ku ſluzbie Bożej jarłkowość abo Amula-
cia / była y merozerwany dla obrony Koſciola tego s. Philas-
delphiczny zwiazek / ktory na Generalnym eak wiela Oſob
zaſadzonym / ſtanal Bazylieſkim Concilium / y od Sio-
lice Apoſtolſkiej potwierdzony. Co ſie to iefſze zaraz w
Kaiu / pokazato bydz Oczom Boſkim chwalebno / y pozys-
teczno : przez one cztery glowne Rzeki daleko pos-
wſyſtkich Krájach / Kaiu nieprzezyranego / ſtrumieniami
wod obſtych wynikáiacymi y roſplywáiacymi ſie Gen. 2.
Albo y przez one / roznego koloru poſzworne cugi Niebieſkie
poteczne o ktorych Zacharia 6. cap. y Izaiáša takze cap. 22.
y 66. y na innych wielu Piſma s. mieyſcach czytać moze.
Toz właſnie z tymi czteroma ſtarodawnymi y ſwiatobli-
wymi dziele ſie (co tam figury znaczyli) Zakonami / bydz
pozyteczno y potrzebno Koſciolowi Bożemu : a to ſie ſta-
to R. P. 1435. za Przewielebnego O. Barthłomieia Teo-
pirtuſza Dominikaſkiego Zakonu / Generala : za P. W.
O. Gwilelma de Caſali / Franciſkaſkiego Zakonu / Ge-
nerala : za P. W. O. Gerarda de Arimino Zakonu Augu-
ſtyniaſkiego / Generala : pilnym ſtáranieſm y pracá. Jaa-
koz dzielnoci ich y Miſtwa / od Hareſyi w obronie Ko-
ſciola Bożego naſtepuáacy po te wſyſtkie Lata / z tak
wielu Hiſtorykow kazdy ſnadno doczytać ſie y naſluchać
moze. Ale y ſam / ich pobożności / wzáimnie ſobie nie-
raz

Potrzeba y
po zvrek
Philadel-
phii.

rás wyswiadczony pokazuje Candor. Gdy albowiem na
nauce Anielska Thomasa s. y na szkole tego Dominikana
ska / nie ktore Osoby nienawisne / gwałtownie swoimi nastę-
powaly Konzeptami : tedy meynie opponował sie y stanął
przy nim B. Egidius Columna Zakonu Augustynianckiego
go General / a potym Kardynal (ktory rád wiec słuchał
nauki tego) ze nie tylko publicznymi Disputacjami / tak
wielu szemrujących y następujących / z rąkami swoimi
Impugnantow : ale też iawno Drukowanego Defensorium
Zsiego / zagasił ich / y zatlumił.

Coż Zakonowi Franciszka s. y innym Zakonom ; znawa-
dnie wyswiadczone. Co y sami / wiele Osobom / z tej przez-
sądny Augustynianckiej Familii / szerey przyznawania as-
fektu propensyi. Gdy eluciduac subtelnych nauk Szkoły /
Przewielebnego O. Jana szkola / Orionenckie sadzoc bydy
wshelakiego posądownia Scripta : naypierwey do roku do-
stawszy W. O. Thomas Pencher Augustynianin : y powo-
torni e znorw / tegoż Zakonu W. O. Paulin Bertá / naya-
pierwey drukiem podali / y Swiata wszystkim bydy sub-
telna nauka publikowali / y pokazali. O tym swiadczy
Encomiasticon Augustinianckie sub Lit: T. & A. Krusenus.
Lancillota, y inni.

Za staraniem tedy Slugi Bozego Jzaiąska / iako Vice
Provinciála philadelphia do Polski w prowadzona byla : a
po tym zas przez Provinciálow Polskich wzwyż pomienio-
nych Zakonow R. P. 1560. w Konwencie Krakowskim /
Oycy : Dominikanow / przy Kosciele Troycie s. ponowio-
na y roborowana : A to przez W. O. Melchiora Pisma s. Do-
tora Zakonu Kaznodziejskiego Provinciála. W. O. Sta-
niśława S. T. D. Zakonu Franciszkanckiego Provinciála.
W. O. Stanisława Baniusa S. T. D. Zakonu Augusty-
niana

w Polsce
Philadel-
phia.

nlánstiego Prowincjálá. W. O. Grzegorzá S. T. D. Zakon
 nu Karmelitánskiego Prowincjálá. Znowu y powtoré
 od tych ze Zakonow wzwyż pomionionych / przez Prowins
 ciátow / tey roborácii panowanie bylo. R. P. 1602. w Kra
 kowskiem Konwencie Oycow Franciszkanow. Albertus
 Seconius, &c. Prædicatorum. Lelius Favencius, &c. Mino
 rum Iacobus Moylki, &c. Augustinianorum Erem. Lauren
 tius Druzyn, &c. Carmelitarum. Aco przy potwierdzeniu
 Statutow swoich od Scolicy Apostolskiej przez Clemensa
 VIII. y od Generátow Zakonnych / ktorzy byli ná ten
 czas. Hieronymus Xaviere. Præ. Iosephus Pisculius Fran.
 Hippolytus Ravennas. Aug. Henricus Siluius. Car. przyietych
 y pochwalonych. A czas przez samych Præorow y Swars
 dyanow w tych ze Konwentách / dla samych Bractw dobre
 go porzadku / pilnie dogladana y sequestrowana. Osoba
 liwie jedná w Sessyi Oycow Karmelityow 1609. 14.
 Maj. Przez W. Oycá Kraimego Dom. W. O. Raphaela.
 Fran. W. O. Dominika. Aug. W. O. Marcina / Kar.

Znowu w drugiey Sessyi w Konwencie Oycow Aus
 gustynianow R. P. 1667. Septem. 30. przez W. O. Bala
 cera Mstowiusza. S. T. D. Stargzewskiego y Wojszewskiego iá
 wyszlo to do Ksiázek Philadelphicznych / o tym rzetelniey
 Deutkowanych odszla Tylko to z tad pokaznie / iáko ná wyszlo
 nie strony / byl wiek szesliwy kiedy ci slubzy Bozi tu w
 Krakowie zyli / ktorych bylo szesciu / w tym swiatobli
 wym Towarzystwie Pierwszym byl; bo y Lacy starzyl
 y pierwey do Dzwora wiecznego / od Kazyelnego byl poz
 wolany y wziecy B. Jaiasz R. P. 1471. Feb. 8. Po nim
 B. Jim Kaney R. P. 1473. A drugiy przeymnia 71. Des
 cem. 24. Potym B. Symon de Lipnica R. P. 1483. Po
 nim B. Michal Giedroci. R. P. 1485. Potym B. Sca
 mistaw

nislaw / de Kasimira. R. P. 1489. Dla tegoż nie od rze-
cy odmówiał ieden / między Patronami Polskimi v Bog
Jezusa Pána B. IZAKIA SA / y z B. Kantem / żebracych
Miłosierdzia / y pojedanego wšyſtkiey Koronie Polskiey Por-
tow.

Tożas Towarzystwo / y społeczne życie slug Bożych /
było obitawione Cudownie teſzże w młodoſci B. Swie-
toſławowi / do ktorego teſz był powołany y przyłączany.
Jakoby za Stanisław: s. w iakoſci będącym z przedmiera-
ścia idacym / gdzie Proceſſia iakoſ walna zjawila ſie przed
ktorym Duchowne niektore oſoby idac / iakoſcia Niebies-
ka otoczona y ſwiecne byly: a tażas Proceſſia poczynała
ſie od rzeki na przedmieſciu Kazimierskim / a iakoby ſie v
Panny Maryi Konczyła. O tym czytać w Fortecy Dus-
chowney / fol. 153. Lecy y Kazimirza s. moze tey ſwiate-
bliwoſci przydać / tego teſz wieku żył / a umarł R. P. 1483
ſpołecznoſć życia ich / bylo im ſamim wiadome dla tego
że byli pełni Ducha Proroctwego: ale y w ſtrzeżliwoſ-
ści / ieſt piękny z nich przyklad / gdyż iednem Jakiuſkiem /
czaſu iednego obeſtawſzy ieden drugiego chce tyl-
ko kontentować / nie go nieruſzyli: w Żywocie B. Kan-
tego o tym czytać. Też okazy / przechodzi my tu w
ſpomnieć / ow chwalebny / Towarzystwa pobożnego ſpo-
sob / ktory Thomas a Kempis de imitatione Chriſti Lib. 1.
cap. VIII. zaleca. Ze niekazdemu potrzeba ſie zwiertac
Sercá / chocyſ w Towarzystwie zotaſtawiacemu: tylko
roſtropnym / madrym / y Pána Boga ſie boiacym: pokora-
nego y proſtego Sercá Mejom / a nie z lekomyſlnymi /
y nieważnymi / albo ſwiatecowymi / y młodymi a niewie-
ściego Sercá / albo obczytaw pierzchliwych y ledakich
będacymi preſtawac oſobami: y owſem wyſtrzegac ſie y

iało zaży-
wać Towa-
rzyſtwa po-
bożnego.

y nienabywać znaiomości z bogatymi y Młodnym i Pány pos
 chlebstwem takim / a swoia lekomyślnością / y niewśano
 waniem Zakonu s. dla apporencyi swoiey / y dobrego
 mienia prywatney w; dobyzy. Chyba dla wprowadzenia
 nią prawdy / pobożności / y innych cnoc ss. y dla wykorze
 nienia nieprawości grzechowey; botam Gort przeklety /
 naywieksze / iako w głównych y stołecznych / w gornych y
 Páńskich ani myśiach / zskłada pomieszkánie: czeste do zlea
 go wrzuca okázycie: od Boskiey odwozdy chwály: pro
 zności wprowadza zabawy. Umiał to dobrze miarko
 wać sluga Boży IZAIAS / bo y do Pátácow Páńskich pos
 bożnym náwiedza niem swoim / zbáwienna wprowadzał
 cnoc ss. náukę / y prawdy / pokoiu utwierdzenie: á za tym
 y z innych sng Bożych / pobożney w Kompanii; Aniel
 skiey niewinności bedacych / iako z rozlicznego kwiecia wona
 ności: zupełna Lilia / y wito presentnie Korone / Páńskie
 trzymá y piástwie Virydarze / pustelnizce ná ostatek y ve
 bogie zdobi Pola.

R O Z D Z I A Ł. XII.

O Ochetliwym y Młodnym znoszeniu chorob.

Choroba
 1460.

S Cisty ch Mortifikácy Zakonnych sluga Boży Izaiáš be
 dac ocisniony wzajem / zdrowiu swoiemu czerstwego do
 sluzby Bożey nábywał mestwa / y sposobności czeste
 go tej zá tym w obymártychy mártwych członkach oslabie
 nia: w ktorym: to rozne á sobie przeciwné vganialy sie
 choroby / ale on takowe kupy zgrómadzonych bolow.

W Oycem swoim Augustynem s. wdziecznie przywina
 loe / wesolym Serca swoiego / skatecznie poglądaioc okiem /
 z yjzego ciernia /

á pu

A puštělniczego roznych drzew zagepżenia/ ku Niebieskiej
ochłodzie słońcu/ mowit więc do Molestátu Boskiego. Tu
Boże moy karcz mnie grzepeńnego głowiekã. Tu wytniey
Tu wypal/ y wypoleruy: a na wielki odpusc a teraz na pos
moc cierpliwosci moiey/ bez ktorey (z łaski twoiey) bydz nie
moge/ przybyway. Ale między innymi chorobami y konamie
nie/ że na dziesięć Lat y dni przed Smiercią/ gdy ciężko tak zas
chorował był/ że też wshytkim niemal/ ostatnia iuz życia tego
zdawała się godzina/ w ktora roznych na wleczenie gdy mu pro
wa dzono Medikom/ on raczey wzdychał a na bożnie wzywał
Niebieskiego: iakoż y ten mu na pomoc y ochłodę przybył/ z
wesoła Niebieskich Duchow Assistentia/ na ten czas a
zwłaszcza; gdy iako każdy z nas z spraw swoich/ sprawiedli
wosci Boskiej straszny oddawać musi rachunek: tak sluga
Boży Izaiasz/ gdy się począł niepomalu smućć y letać/
rozumiejąc to o sobie z wielkiej pokory/ że teżże żadnego w
powołaniu swoim/ nie zaczął sprawować Cnot swiętych y
pobożności iakiey wżynku: pokuty prawdywey nazywieya
Bego prawie/ odnosić pożytku: Zakonnego Życia y Bã
planskiej godności/ godney Bogu iakiey przelentować przy
slugi.

Boga Rodzicã tedy U. P. Mária tak poturbowała Widzenie
niemu/ y w žalosciach bãrzo zalterowanemu wiernego slug
gi swojego Izaiasza na pocieche przybyła sercu / z przedsi
wna Duchow Niebieskich nacisłoscia/ osobliwie iednak z
Oycem tego Augustynem s. Monika s. y Mikolaiem s. z
Polskich zas Patronow / iako Stanisława s. Biskupa
Krakowskiego. Jacka s. Jedwigi s. Kunegundy/ Salos
mei ss. Krolewien Polskich: y innych Patronow Polskich.
iako Bazimirza s. O czym wyzey czytã o Augustyna Kula
siusa pag. 16: Tam iakoby go z przytomney bynosci swo
dy.

sey napełniła radoscia / gdy pocieszyłmi y łagodnymi ciele-
 była słowy : Synu moy Izaiasz. Coż osłabiający smus-
 tek twój opanował siły y serce? A to ia dla zasług twoich /
 y za przyczyna / tych ktoryches pobożnym życiem twoim na-
 śladował y czcił / Patronow; na pomoc zdrowia twoiego / ktorzy
 tu stawaia / miejsce zasług twoich / albo wage ich przed Bos-
 giem / na skarcie grzechow twoich maiaće : wyswiadczam
 y prezentuie : a od choroby twoiej / teraz cie bytności moia /
 tu dalszey chwale Boskiej / y potrzebie Zakonu twoiego / vs-
 zdrowiam : a ten dług smiercelności iesze za lat dziesięc /
 siódmego dnia Oczyszczenia moiego / na znał zupełnego
 grzechow twoich odpuśczenia / dopiero zapłaciś / y wies-
 czney nagrody požadane odniesiesz od poczynku w kontentow-
 wanie ; a to wyrzekłszy widzenie ono służy Bożego nie po-
 matu posilkowawşy y rozradowawşy zmiknelo. Nie po-
 matu albowiem przenikały te słowa wnetrności iego / y iaś-
 koby niespodzianym bedac zraniony postrzałem / że sam w
 sobie w przod aż obumiarłym zostawał ; ale zaś po krot-
 kiey miedzy soba pomieszanych affektow wtarczcie / gdy od-
 raz drzac poglądał na głęboką pokorę swoiej przepaść ; y
 oraz wzbiat sie wysoko skrzydłami weselo ; nie inaczey tylko
 iako kwiat Liliowy dla ciemności nocney obumiarł / gdy
 na ogrzewaiące y ożywiające chetni poglądaiać słońce /
 osłabiałemu Lysciu swojemu potrzebney przyczynia rzeż-
 wości. Tak służy Boży Izaiasz po widzeniu Niebieskiej
 ochłody / iakby niechorowawşy / z łojka ciężkiej choroby /
 powstał / y widzenie takowe opowiedział : a dzien smierci
 swoiej wyraźnie namieniwsy / wiekşzego iesze potym w
 martwienia zażywał / Ciało swoje Duchowi chcać konne-
 nie poddać / a Bogu samemu prawdziwa słubow swoich
 prezentować ofiare ; y dla tegoż Sacramenta ss. zwielkiego
 naboż

nábożeńſtwa pragnieniem częstoć przylmował obpramu
 iac Mſa s y goracemi albo żarliwywi cieſyl ſe kontemplá
 ciámi/ aſ do eſtarnego prawie ſmirtelnoci terminu:

R O Z D Z I A Ł XIII.

O Smierci.

WEdlug teby przeſtrogi N. P. Máryi/ gdy tuż rozſtaçze
 nia ſie Duſzy z ciałem/ tego/ trzeciego dnia przed tym
 nábdchodzi godziná/ Bráci ſwoich Obogich Zákonnych
 do ſiebie wezwawſzy/ Modlitwem ich pobożnym pilnie
 ſie zalecał/ przepraſátaç wſyſkich/ że ſie im často ná
 przykrzał (iáko przelożony ná ten czas/ o czym wyżej ná
 mienilem/ że był Wikáriem Prowincjalſttem) nieudolnoſcia
 w Rzadzeniu ich/ y kierowaniu ku chwale Páńſkiej: nie
 cierpliwoſcia iáka/ y nierozſadnym ſtrofowaniu/ albo káro
 noſcia nie Zákonna. A járaż im Błogęſtáwił/ y mteyſcu
 temu ná którym áby ſám Pán Niebieſt w Pobożnoſci/ y
 Cnorách sſ y ſlubách Bogu oddánych/ przy Powołaniu
 ſwoim ſwietym/ ráczył ich konſerwowáć/ umácniać/ y po
 twierdzaç. á to im tylko ſamo/ iáko Teſtámentem iákim
 ſleciwſzy y ledwie nápomniáwſzy/ o iáki pobożne Bráci ná
 ten czas przytomnych przemknelo y rozráſilo Serca; że teſ
 iawnie wſyſcy rzewliwymi oblewali ſſie łzami/ y ſedziwe
 twarz ſwoich ná utulenie ſkráplali Jágody: á tym bárzciej
 gdy ſobie uwaſáli/ że to tuż ich tedyná przy chwale Páńſkiej
 pociecha/ y ſzegulná ná ten czas Zákonu Auguſtyntańſtie
 go Bráci/ Prowincyi Polſkiej Wáledykuie ozdoba; tuż prze
 d mteyſzy Koſciola y Konwe ntu Brákówſkiego upada filar/
 tuż pobożny maż y ſlawny Wodz ich/ ná placu ſmirtelnoc

ſmierć ſad
 gi Bożego

w oczach ich polega/ tuż kocháacy Ociec Synázkow ósles
rociálych óstátnia zegná/ y od nich w dalekú Kráina odchy-
bší. A tym czásém zwozáiem Chrzeszczánstím Psalterz álbo
psalmny pokutne po przylectu Sakramentu s. óstátniego pa-
mazania/ nád nim mowiac/ w oney pomiarokowaney y lek-
kiej goraczce/ tákowe do Zbawiciela swoiego Jezusa Pána
wymowiwšy słowa. In Manus tuas Domine Iesu Christe
Filii DEI, & Virginis Mariæ, Commendo spiritum meum W
Rece Boskie Ducha swoiego oddal. A to Roku Pánstiego
1471. ósmego dnia Lutego Przejyšy Lát wietku swo-
tego 90 Miesiacy dwa/ y ná ósmý dzień.

Smierci ie-
go Rok
1471.

Dobrze tedy ta smierci stagi Bozago Kwietca Lillowego/
obumartosci wyrazilo sie podobienstwo y postac/ koro-
re to wielkim podešlych lat swoich zasedy czásém y innych
tak wiele przeciwności wytrzymawšy Sturm; teraz w ó-
státku przyrodzone/ ozdoby swoiey/ óstátnia tuż órzaszna-
wšy y zložyšy takú Lylta wontajace Lyscie/ koro sa pod-
legle stážitelnosci usúšeniu/ zwiednteniu/ y obumartosci/
gdy sie tuż przestáwa: ále jedná przy wóštecznym zapas-
chu swoim postáremu zostáac Oczom Mátéstátu Boskie-
go Lillowym á niesmtertelnym státe sie kwátem! y z ná-
stienia/ swoiey dobroci/ pobožności/ y Cnot swieterych/ w
Niebieskim Oblubienca swoiego/ tuż piekniey y póżyteczniey
zakwita Wirtúdzu: góšle w Wkontentowaniu y nágródzic
za Slemie Niebo/ zá doczesne Márności wietczne/ zá obli-
pa swiatowá/ Bogá samego otrzymuse Prásentia.

R O Z D Z I A Ł XIV.

O Pogrzebie.

WJec że przy pogrzebie tego wielka nácištosć Lubší á
róžne

roznego stanu z pobożności y Miłości swojej En Niemu
 zgromadziła sie była/ niedziwować! gdy albowiem co us
 przyimego y milego komu ginie y traci sie z oczu / trudno
 tam od zawziętości żalu y pilnego szukania y pytania strze
 nego stráty paprzastać/ y owsem aby żalu tylko swotego
 utontentowanie iakie y pociecha przyjacielska odnieść
 stara sie/ iako y one Ewangeliżne osoby/ gdy o zawierucha
 grofa lednego pilno czyniły/ Pogorowiu slugi Bożego
 IZALASZA tak wdzięcznie każdemu pobożnością wonia
 śca Lilla / która gdy już widomie nieużyta była podcieta
 smiercelności Kosa/ y z Ziemia iakoby wytorżeniona zo
 ścała / ale lednak wdzięczney niestraciła onemu mietycu
 wrenności/ której to każdy/ w tak wielkiej naciśności gros
 madzie/ iako za Zywota/ na Anioła lednego rądzi pogła
 daci/ obyczajow Zakonnych piękność/ y wśelaka ku sobie
 wygoda y słowność/ tak y po śmierci/ gdy z twarzy tego
 nadprzyrodzona ogladali Kumienność/ swiatłości tawney
 przedzacy głańs iakis/ y promienie Niebieskie/ iako nie
 mieli powabić do siebie/ one ich gestie cieścac wzdychania
 y dzyfte za tym w oczach ich spokoiać y rozrywatac
 d n ury. Tedy tego slugę Bożego/ gdy nie zaraz zložono
 z katarphalku/ do Grobu/ w Kaplicy Doroty s. a zwłascza
 dnia 4. po śmierci/ gdzie na twarzy tego/ wielkie łaski Bo
 zey wydawalo sie oświecencie/ na zmysłach powierzechownych
 iakas żywość: ze też same Oczy tego/ chciały niektorzy z
 Braci y Kapłanow powieki tego przez gwałt zawierali/ a
 zemknąć ich niemogli/ tylko nadprzyrodzenie zmarłego sta
 ły ciwarte: y tak to zaraz obywatele ramięzni tłumaczyli
 sobie/ tego na sie przyśli wzglady protekcia/ pilny na swo
 te potrzeby przed Bogiem dozor/ ze politowanymi y miło
 śternymi na Korona Polśka/ goracey instancyi swoimi mia

ipogładac oczyma: Jakoż y ná tych miášt przytomna
 requeucia Ludzka poczela doznawac/ gdy rádoscia iá
 tas y weselem nápełnieni byli/ y przy nabożnym/ krotorego
 czcili áffektem/ przedziwna Niebieskiego zapachu wonia
 od Błogosławionego stála/ takoby od świeżo zakwitájac
 cey Lilii pochodzaca/ stábe ich predka rzezwościa umas
 cntála Sercá: gdy ná ostárek y Desskrow cieleśnych/ nie
 uleczone ich zá tednym doekntentem sie tego fáty leczył
 choroby: á leczył y ná Duszy gdy onymi Cudami/ y zná
 kámi Niebieskimi przywodził ich do skruchy. Zá czym
 dla niesmiertelney pámtarckí/ ten ze Sákon Augustyniáns
 ski / pilna instancyá/ y własným tak gromadney nácie
 sności kóstem/ pátrzac ná tak wiele Cudownych á Nie
 bieskich znákw: Kámienny Nagrobek z tego postáct
 wyrzuty Obrazem/ nád Grobem tego/ z tákowým polo
 żył był nápisem. A. D. M. CCCC. LXXI. Men. Febru.
 IX. Obiit. Venerabilis Páter Iñias S. Theologiae Professor.
 A w Kece zas tego prawey tákows trzymalacy sentenciá,
 krotorey pospolicie do grzesznego czlowieka w Kazániách
 swoich zwykl byl czesto zázywac. Tempus breve iudici
 um difficile.

Czas grzeszyć czlowiekowi/ jest czas bárdzo krotki
 Bydź zas z grzechow sadzonym/ iák trudny y wielki!

Stáło sie to za swietobliwosci Pápiestwa Sixta IV.
 Báronius wzgiadem Roku dobrze nápisal: ále wzgled
 dem Miesiaca/ czasu niepotrásil; bo smierec tego slugi
 Bozego/ byla za Páwla II. Który był aś ad 4. Augusti:
 á po nim zaraz nona Augusti był Creatus Sixtus. A zas za
 szeszliwego Pánowániá Kazimierza IV. Krolá Polskiego/

nie tak tako u Kulsyusa/ Drukarstym przezyrzeniem/ przy
 Narodzeniu polożono/ rozumieć/ Chciał tu widzeć/
 y dalszymi czasy sam B O B W swote przeciwko
 studze temu/ iawna wyrażić y pokazać miłość: gdy
 zrzadził/ zez grobowego prochu/ podniesione są tego Reli-
 quie/ wdzięczna (tako na ten czas przyznano) a prawie prze-
 chodzące Liliowa wonności. A to R. P. 1633. na wiel-
 kie instancye Pobożności Chrześcijańskiej/ ktorzy tu doznac-
 wali łaski Bożey/ za żywota/ przy Śmierci/ y po Śmierci/
 u Grobu slugi Bożego: za staraniem W. O. Augustyna Li-
 beryusa S. T. D. za Prowincyałstwa W. O. Psalasa (kto-
 ry też temu Kosciolowi przyczynił ozdoby/ wielkimi Otco-
 rzem. Wárszawie Organami/ we Lwowie wymurowanym
 Loretem) Za konsensem y pozwoleniem stolicy Apostolskiej
 przez Urbana VIII. y za pilną Kardynała y Biskupa Krás-
 kowskiego/ ktorzy był Joannes Albertus Princeps Poloniae &
 Sveciae Kommissarzow/ rewidz. Wlac że pod Nagrobkiem
 tego slugi Bożego Izaláša/ dwotga Ciak w sztemi gledo-
 ko wykopanych/ znaleziono Reliquie/ a bez osobliwego
 znaku y podpisu; bo się tuż y Trumny przedłużeniem same-
 go czasu/ tako na wilgotnym miejscu/ częstych wod wiela-
 nych zlewania/ w proch rossypaty: bez rozeznania wła-
 snych Reliquiy slugi Bożego Izaláša: na wierzchu to
 wszystko zostawili/ tu dalszey deklaracyi. A Zakonnikom
 dla Reverencyi tym czasem według ich przepomóżenia w
 Trumna drewniana/ ktora tam lezce y do tego czasu test/
 złożyć rozkazali. Dorozumiewamy się lednak/ ktorego by
 to z Oycow te drugie w spot badace reliquie znaydowały
 się. ze to są W. O. Piotra/ tegoż Konwentu Przeora wielkiej
 opinij światobliwosci meżá przed ktorego sam że
 B. Izaláš/ pierwey placá lat przed swoisá śmiercią/ w
 rey że

teyże Kąplcy pogrześć kazał. Zostawmyśy ná obrázle te
go przy tey Kąplcy/ takowe Elogium/ ktore tej y staro-
wolski in monumentis Sarmatarum fol. 205. napisal.
A. D. M. CCCCLXV. Augusti VIII.

Obiit Frater Petrus prior huius Conventus,
Hic vixit clarus virtutibus, vir DEO iupplex.
Vas morum, nostræ Religionis honor
De planctus lachrymis, sunt data memora solo.
Cuius busta manent hic ossibus ipta reperta,
Cui Cælum parria sit laus ipse Deus
Orate pro eo Dominum Deum Fratres charissimi.

Drugiey Cześci te Liliowa Cnot światobliwych y sy-
wota/ slugi Bozego Izaiása/ według nieudulności moiey/
Bogu ná cześć y chwale wystawiona/ w ogrodzie ubogim
pustelniczym Augustyniáńskim zamýkając quaterę: dostos-
nalszemu to/ y báznieyszemu/ o zasługách tego zlecimśy ro-
sadkowi; dla ukstrátowania lepšego y wypisaná zostawu-
je miejsce.



❧ (❧) ❧

ZYWOTA B. IZAIASZA CZĘŚĆ TRZECIA

O Cudách, álbo Dobrodziejstvách
Bozkich.

Złazne byly (takó pisa o tym wzwoj pomies-
nieni Auctorowie) w tym studze Bozym
I Z A I A S Z U / lásti Bozkicy swiádec-
ctwa; nie tylko zá żywota / przy smierci / ale
też y po smierci / takó y podziwieyby dzien po-
kazano to Vota / y w utrapieniu / álbo niesze-
sciách Ludzkich / skutecznie offiarowane / y doznane
ná tym mieyscu / sluby.

Zá żywota: Kedy Antelstie przy swiatobliwych á go-
racych Medytacyách y Kontemplacyách tego / od pobo-
nych Osób / táwnie byly slyšane spiewania / y Duchem
Prorockiem ich deffekty uznawania. Ludzi w grzechách
bedacych do pokuty przywodzenia á nie tylko Kazaniami
y rozmowa Duchowna: ale teź pewnymi / lásti Bozey /
znakami / przez Obrazy á zwiášczá / ktore on sám kázal ode-
malowát / y ktore czestem po dziwieyby dzien ná tych mieys-
scach / styna Cudami; Duse w Mektách czyscowych / takó
Cudownie przy smierci rárowal: ze od smierci dway
wstrzešeni / á žyciu dla pokuty przywroceni byli. O czym
krotko sol. 64. w Drugtey częsci żywota tego námiattem.

Przy smierci: gdy nie tylko ná ciele tak wiele chorych /
y od czártá samego opentanych / zdrowymi: zostalo; ale teź
y ná Dusey pociecha Tłabiešta / y takó z Kwiecía Liltowego
woni.

wonność/ zbawienno odnosili cchiłoda. O czym tak że
 trocudento wyżej napisałem. Po śmierci: gdy w widze-
 niu Ludzkim/ tak w chorobach/ iako y przez sen/ obiawiał
 go Pán Bog/ y podziśieyfy dzień lepiej obiawiałac/ od
 syła ich/ dla otrzymania pociechy/ do tego grobu wła-
 snego.

I.

Alle między infemi/ ten pokázula: Uthorowie wzwyj
 pomientent / Baronius / Kulsius / Sembeg / y Hollándus;
 bydś pterwśy że lubo wtełerazy/ y często była widywana/ przś
 grobie slugi B. Niebieska światłość/ osobliwey tedenab
 R. P. 1479. Moze tedy bydś taká/ takowego czasu y Ro-
 ku/ znáczoná Boska tajemnicá/ y przestogá.

II.

Wiele snáć bylo/ znákw lásti Bozey/ y Cuda Niebies
 kiego przy grobie tego/ czego. byly pisane y wymalowane
 świadectwa. (Jako Barontus y Kulsius pisa.) ale że to
 wfyskto R. P. 1556. Máti 3. zádney rzeczy stworzoney/
 niesfolgucacy w popiót obrocił ogień: Kiedy Kosciół Ká-
 tárzyny s. y Klástor spálwśy / kłeptenia Koscielne po-
 wtornie pozrucawśy: Biblioteka z Ksiągami/ y żywot te-
 go slugi B. od współzylacych pisany / w niwecz obrocił y
 popsował. Historycy Polscy/ powiádáia że był ná ten czas
 w Kásimirzu frogi ogień: że nie tylko Osób Zakonnych w
 Klástorze zadusilo sie z Przeorē 7 ale tej y Radnych samych
 Pánow spálilo sie y zadusilo kilku/ á tym wiecey Pospolstwa.
 Tē tylko Cudp Bog osobliwie pokázal z Kosciółem Kátha-
 rzyny s. że te Obrázy/tore ten sluga Boży ná Murach
 Krucgankowych kázal był wymalowác w cále y bez ná-
 ruśenia zostáły.

Bollaobus zaś wspomina y Baronijs .
slugi Bozego w Lat 99. gdy iednego Prowinciala / tegoż
zakonu / R. P. 1569. April. 10. z tego swiata zeflego /
chciano blysko grobu / tego B. IZAIASZA pogrześc: tedy
jedna miara / chozas gwałtem vsilowali / kamienia na
grobkowego odwalic / y ruszyc ntemogli: az go gdzie ind
dziej / wznawszy w tym wolo Boze / pochowali:

IV.

Jedna osoba wzgoná y zacná / ktorey niespecificknie
Kulsius / o tych je gdzies czasciach / doznawszy lastki Bozey
przy grobie B. Izaiasa / w utrapieniu swoim / za instantia
tego / ktorey sie byl polecil / przed Maiestatem Bozym: tak
kowe dziekujac Panu Bogu / dla niesmiertelney pamiatki /
zostawil byl votum / ktore inż wpierszey czesci / fol. 18. zupela
na wypisalem.

Magna Cano, Ter Magne Deus, Rex Maxime Regum, &c.

V.

Roku P. 1602. dnia siodmego pászsternika. Slawny
Pan Jachim Fox Mieszczanin y Kaya Kazimirski / wielka
chorobe Kadukowa cierplac: gdy to byl przyobiecá Bogu
W. nawiedzic grob slugi Bozego Izaiasa / y przy wykonan
niu slubu / offiarowal sie tam je Msa s. y z para swiec do
Oltarza / zdrowym zostal / y wiecey oney ciezkiej choroby nie
miewal y niecierpiál: z kad zostawil byl Panu Bogu dzie
kujac takowe swiadcetwo.

Religionis honor decus immortale tuorum
Aurelii Magni gloria Magna Domus
Accipe quos potui charitum decerpere flores
Parva solent malis, saepe placere viris
Ille ego sum nuper qui (te miserante) fatiscunt

Izaiáša.

an morbi de graviore malo

Tu mea phlegma rodentem pectora dente
Fregisti parcam, tu pater Eximie
Hinc ergo supplicibus palmis te in vota vocavi
Hinc etiam vitæ maxima dona tuli:
Hinc tibi semper agam grates semperq; litabo
Esaia nostri tu memor esto: precor.

VI

1603. Pán Krzystow Práwinsti / Cimbálista Krolewski / bol
táto nemáty w nogach cierpiac / blá k'torego až niecho
džil: uczynil slub do grobu slugi Bożego Izaiáša / że Mša
ś. y pára swiec: w czym je go P. Bog z táski y Młosierdzia
swoiego poćiešyl / gdyž one srogie bole vstapily / y nápos
tym sie wiecey niewrácaly. Przy wykonaniu tedy slubu
swoiego P. B. ná tym mieyscu dziekujac: zostávil tego cudu
odmalowána Táblice. R. P. 1607. Dnia Trzydziestego
Stycznia.

VII.

1604. Pán Piotr Snacki / w stánie Młodzienstwie ieszze ba
dac / ciężka choroba byl zložony / iak tylko uczynil Votum
náwiedzié grob slugi Bożego Izaiáša / tak predko zdrowie
otrzymal: gdyž Pánu Bogu dziekowal z wroczystoscia /
Mša ś. tam je zázupiwšy / y páre swiec ná Oltáru pod
stáwivšy. Stálo sie R. P. 1603. dnia iedenastego
Lutego.

VIII.

Bráćia niektorzy tegož Zákonu z drogi przyšedšy sfa
tygowani / ciężko ná glowe / y ná nogi záchorowali / ktorzy
tylko do Boga samego o ráunek / w vboštwie swoim Za
konnym / przez sluge Bożego Izaiáša (tu sie dostáwšy
gdzie on odpoczywal) volajac / młosierdzia ś. zebrałi / k't
rzy w krotce przywrocenia zdrowia / y oddálenia srogie
bol

Część Trzecia.

83

boleści dostąpiwszy : tam je iawnie P. Bogu dziekowali.
Hollandus R. P. 1604 dnia dziewiatego Lutego.

IX.

Pani Anna Niedzielanka / w ciężkiej chorobie będąca / 1605.
tęż je sie wż z dala bydż konającą / która gdy offiarowano
do Grobu S. Izaiása / na tych miast prawie / Cudownie 1607.
ozdrowiała / y sama zdrowo na to miejsce przyśedży / Pa-
nu Bogu dziekowała przez N. S. y pamiatke tey lastki Bo-
żey / od malowana Tablice / tam je zostawiła. Tegoż Roku
dnia dziesiatego Lutego.

X.

Tęmyż Łaty kłkta białych głow / znać w grzechu iad-
kimś śmiertelnym będące / z ciękawości swoiey / słysząc o
tym sładze Bożym Cudami słynącym / przyśły sie też tam
przypatrować / y ledwie stąnety na Nagrobku iego : tedy
Cudowna iakas moc Boża stracone / y odrzucone były /
ktorez wrzaskiem y konfusją swoia / przestraszone odcho-
dzac / zeznały tam moc Bożę / a tego S. przez swoje by-
tność / nieobanowanie. Oczym wśysey Anchorowie piśa. A Bul-
sius zaś przydale je sie to y powtornie trafiło R. P. 1605. Co
widząc okiem swoim J. M. X. S. z P. Mniście Wojewoda
sedomierskiem / tam sie modlac / gdy sli tym czasem na
Stalke : kázali to osobliwie między innymi Cudami napia-
sać. Stało sie tymi czasy / kiedy on Pobożny / wysokiey
praxminencyi w Kościele Bożym. Rzymiski Kardynał Bar-
toniusz / godne y każdemu potrzebne opus Księg swoich do-
kongyl / pod Tytułem Annales Ecclesiastici : A te był przes-
iał z Onuphrisza naszego. Zakonu Augustyniańskiego Ká-
plána / y Papiestkiego Historiographa. Oczym Brusentius
parte 3. cap. 39. W Monasticon napisał. Elsius sub. Lit. O
Dla tego sie tu namienilo / o tym Kardynale Bartoniuszu :

Żywota B. Jzaiáša/

aby sie rozność niektórym uczyniła / od drugiego Kleryka
Baroniussa / ktory to náypierwey żywot tego slugi Bożego
wypisał.

XI.

1607.

P. Hieronym Łazarowski / Syna swojego Staniśława /
wielka chorobe gęstokroć z niebezpieczeństwem zdrowia cierp
piacego : do Grobu B. Jzaiáša ze Mśa s. y Swięciami
offiarował / ktorego : ze Pán Bog od onego czasu z miłos
sierdzia swojego pocieszyć ráczył : gdy chorobe tak niebes
pieczna oddalił / ktora wiecey na potym nie była. Dzień
Euiac P. Bogu na tym że mieyscu : Táblice onego Cudu zos
táwił. R. P. 1607. dnia piątego Lutego.

XII.

Tegoż Roku Dnia osmego Márcá. P. Symon przy
Krakowie Mieszczanin Kleparski / Mátzonke swoje P. Jaz
dwige / obaczywszy iż práwie konáioca / w cał chorobie
ciężkiej / w ktorey przez czas niemáły / bez pokármu y nápoju
zostáwała. Offiarował ja do Grobu B. Jzaiáša / ze Mśa s. aby Pán Bog ráczył / zá przyczyna tego
slugi Bożego / według woli tego s. zmiłowác sie nábd nia :
Cudowná rzecz / że po offiarowaniu tey / przysła do sie
die / y zdrowa ná potym bedac / to Miłosierdzie Boże znie
uczynione sama wyznáwała / y P. Bogu ná onym mieyscu
dziekuac / Táblice tego Cudu zostáwiła.

XIII.

Tegoż Roku. Dnia pierwszego Kwietniá P. Katar
ryna Kazymierská / bedac od czarta opetána przez czas nie
máły / ktory ja srodze trápił : Krewni tey offiarowali ja
do Grobu slugi Bożego Jzaiáša / z ktora ná toż miey
pr

Cześć Trzecia.

85

przyśedzły / przy słuchaniu Nisy s. gart to od onego czasu opuścił / y wiecey nieprześladował.

XIV.

Ná zaintryz po tym / drugiego dnia / Kwietnia / nieś taki P. Wociech ná Kazimirzu Mistrz Kzemiosła Szewskiego / choroba ciężka przez czas niemáły cierpiac / do ktorey się też febrá z gorączka przymieszała była : tak tylś to ślub uczynił / náwiedzić Grob B. Jzaiáša zdrowym został. Gdzie on ná to miejsce zdrowo przyśedzły przez Nysa s. P. Bogu dziękował : y Tablice onego Cudu tamże zostáwiał odmalowana.

XV

Tegoż Roku / dnia piatego Márcá. P. Anna Sperczyńska ná Mieszka Kazimirská / tak ciężka západła była choroba / że też y sami Medici / ráda swoia y Lekárstwy / ráctwoac tey niemogąc / odstąpili. Krewni tedy tey do Boga samego wdali się / offiaruiac ja do Grobu slugi Bozego Jzaiáša : aby sam Bog W rázył / według s. woli swoiey / zá przyczyna tego Błogosławionego / z nią czynić / coby mu się podobáło / ktora je P. Bog / záraz godziny tey zdrowiem wdárował. Tedy zá to Dobrodziejstwo / Dziekuiac Máciestátowi Bojemu przez Nysa s. przyślym czasem dla swiádecstwa doznanej láski Bozej ná tym miejscu / odmalowana zostáwila Tablice.

XVI.

Tegoż Roku dnia dšiewiatého Kwietnia P. Anna Czapiłowska / Mieszka Kazimirská / Syna swoiego Wociecha / suchoty cierpiacego / y w piersiach frogie duszności / á to bylo przez čas niemáły : offiarowala do grobu B. Jzaiáša je Nysa : gdzie ja P. Bog pocieszył / y one

Żywota B. Jzaiáša.

chorobe odniego oddalit. Czego dla pamięci została tańs
odmalowana Tablica.

XVII.

W tym że Roku / osmięgo dnia Maja / P. Samuel Jed
lorn Słownik / y Mieszczanin Krakowski / z grodzkiej Wli
se : wydarwszy niemato piatedzy / na potrzeby Lekarskie / dla
poratowania zdrowia swotego / ktorego żadna miara
mieć / y doczekać się z rady Medikow nie mogli. Vdał się on
dopiero szzerze do Boga samego / ktory ma w Reku swoichy
żywot y śmierć Ludzka / przez slugę Bożego / Jzaiáša / tak
wysłyszał od wielu / że Bog W. przez niego chorym łaskę swoe
te s. wyswiadcza / y tam przez Nřa s. zebrzac sobie miłos
sierdzia Bożego / aby według s. woli ięgo z nim się dżia
ło : dał mu tedy Pan Bog / tu czci y chwale Majeřtatu
swotego / wřawieniem Cudow wielkych / dobre zdros
wie : ktorego przez kilka Lat / w pokucie y ostrości życia
swęgo prowadzac / y Panu Bogu za ono Dobrodziejstwo
dziękuiac. Votum Srebrne oddał.

XVIII

Tęgoż Roku dnia czterynastęgo Maja. Takowe przy
Grobie B. Jzaiáša bylo zawieszone Votum. Ja Scania
řaw Golebiewski / Mieszczanin Kazimierski / oświadczam
co przed Bogiem y Ludzmi : że Dziecię moje iedno / złożone bea
dac ciężka choroba / dla ktorey było y wzrok straciło /
y przez trzy tygodnie nic nietadło : tylko co trochę napoiemi
řakropione bywało ; Tu offiarowałem ze Nřa s. aby mi
Bog W. za przyczyna tego slugi Bożego rażył pocieszyć /
według s. swoiey woli : gdzie ze tegoż prawie czasu zdrowe
zostało. Tęgo Dobrodziejstwa Bożęgo ze mna y Dziećci
ciem moim wżynionęgo / przy pokornym podziękowaniu /
o tym zostańwie świadectwo.

Cześć Trzecia

XIX.

87

Roku wżwyj pomientonego. Dnia wtorego Stere
pnia. P. Augustyn Scotlosa Mieszczanin Kazimirski tra
dem zarażony: offiarował się Bogu W. przy Grobie B.
Izaiáša / y twarz swoje do nagrobku z wiara dobra przy
łożywszy / wolnym od trądu został: gdzie P. Bogu dzięku
jąc. Żnak Miłosierdzia Bożego z nim wżynionego został
wilk / odmalowana Tablice.

XX.

Roku Páńskiego 1608. Dnia dziesiątego Czerwca. 1608.
Młodzian ieden Scánistaw Sulkowicz / na usługach W. O.
Jakuba Moyłskiego Prowincjala Augustynianskiego został
jąc: gdy powracał z Lwowy / z Konwentu Brzeskiego do
Krakowa / tam w drodze od wielkiego wpału słonecznego /
wpádl / w wielka gorączka / że Ludzje rozumieli już bliżs
go śmierci: Alec on teżże przy pamięci będąc / offarował
się Bogu W. przez B. Izaiáša / którego że P. Bog Cudo
wnie na tych miást pocieszył / y one tak ciężka gorączka oda
dalić ráczył / zdrowo przyzicháwłszy na tym że miejscu P. B.
dziękował / y Votum odmalowane został.

XXI.

Tegoż Roku. Dnia Siedmnastego Kwietnia P. Was
wrzenciec Lwowianin / ciężkim / y długim bolemiem głowy
był trąptony: na co gdy Doktorckie porady y Medicamenta
nienadały / do Boga W. przez B. Izaiáša udał się y w
krotce zdrowym został / od oney zwatpioney choroby. P.
Bogu táwnie przez Nřsa s dziękował.

XXII.

Tegoż Roku. Dnia dwudziestego dziewiątego Lypca.
Páni Anna Milowska słuźebna swoje / chora tak offiaro
wała

Zywota B. Izaiasa /
wala do Grobu B. Izaiasa : zeznala to jezdrowa zos
stala.

XXIII.

W tym ze Roku. Dnia Trzydziestego pierwszego grus
dnia / P. Regina Zalecka / Kazimirska Mieszkka : dlugo
sie morowiac / przy porodzeniu z potomkiem / ktorego przecie
lubo nie zywego / z bolescia tednak sroga / na ten swiat wydala.
z czego frasobliwy y zalosny Malzonek / za grzech to sobie
takis poczytaac ; tym bardziej sie turbowal / ze bez chrstu s.
ono Nierozumniecko zostawalo : wcielka sie tednak do Maica
starcu Bozego / offiarowac wbystek Dom swoy ubogi / y blaz
gatac go za grzechy swoje / przy tym ze Grobie slugi Bozego
Izaiasa / pralesentowac rejtam ubogie Votum swoje Wos
kowe / Dzieciecia onego niezowego postac vlepiewszy W tym
Pan Bog dal im te laska / ze ono Dziecie o tym ze prawie
zastie poczelo technac / poziewac / y placzu podobienstwo
takies wyrazac / w czym zytac przez trzy godziny / ochrone
zostalo / Rodzice zalosni pocieszeni : A na te pamiatke / das
no mu bylo przy chrście Imie Izaias.

XIV

1609.

Roku P. 1609. Dnia dwunastego Marca. Kadny P.
Jan Zaler y Mieszczanin Oleuski / czesto bol nieznosny ciera
piat w zebach / ktory przy obecności W. O. Augustyna Kul
siusa / gdy poslubit P. Bogu nawiedzic Grob B. Izaiasa /
od tego czasu wiecey onego bolu niecierpiel : a on Panu B.
dziekujac / slub przyobiecany wypelnit / y Tabliczkę Sres
brna / na pamiatke tego Dobrodziejstwa Boskiego / ze Misa
s. spiewana tam oddat.

XXV.

Tegoż Roku. Trzeciego dnia Sierpnia / godziny 19.
Dziecie tedno we czterech Lat / P. Jozepha Tyranskiego
Budo

Budowniczego y Mieszanina Kazimierskiego / nads brzegiem wislnem (ktora na ten czas bardzo byla rozlata) igrasice z drugimi dziecmi / wpadlo w bystro biezaca rzeka : a ze go wiecey na tym miejscu niewidać bylo / Francyiska s. Zakonnice niektore / przy Kosciiele Jagielski s. posirzegly tego / padly na modlitwe do B. W. Wiec ze pod Kosciolem Kacharzyny s. stalo sie to / o przyczynie / do Boga gdzie ten sluga Bozy lezy wotaly B. Izaiasa / za slugami twoimi y przyczyna / ratuy te Dziecine : a w tym w pol Wisly tak seroko rozlaney / az pod samym Mostem wznak plynace / y martwe pokazalo sie Dziecie : gdzie ze nie bylo predkiego ratowac go sposobu / Boskiego tylko z nim wygladali ratunku : zec tey y sama woda wyniosla na brzeg Dziecie / tuż martwe / y prawie bez Dusze. Matka tedy zalosna / dostawszy Synaczka umartwego / zaniosla do Grobu B. Izaiasa : prosee aby Bog W. raczył grzechu nie ostroznosci tey ntepozycac / a jezeliby to wola tego s. byla / zaprzyczyna tego slugi Bozego / zywot oney Dziecinnie przywrócic. Cudowna rzecz stala sie / w oczach tak wielkiej nacislosci Ludzkiej : ze ono Dziecie ozylo / y dlugo po tym zytac / sam dorozszy lat y rozumu dobrego / czestokroc na onym miejscu P. Bogu dziekowal / y zyl w poboznosci : ktorego votum tesze y podziesieyfy dzien odmalowana zostale pamiatka.

XXVI.

W ten ze Rok. Dnia pierwszego Czerwca. Jeden Mieszanin Brakowski / Cerk. swoje / (Imieniem Jadwige) konaiaca / offiarowal do Grobu B. Izaiasa : ktorey tegoz prawie momentu / P. Bog zdrowie przywrócil. A Koszice wlasni zaraz Panu Bogu podziekowali za to dobro
 M Dziecy

Zywota B. Izaiáša /

bzylestwo / przez Msa s. y znak slubu swolego tam ze zos
stawili.

XXVII.

Roku tego: Siedmnastego dnia Wrzesnia. Córka
Kátharzyny / a Matzonki Jána Zláhanki / Bráwca / y
Mieszczanina Kazimírskiego: iuz práwie konaiac / offiaro
wana byla przez wzwyz pomionionych Rodzicow / do Gro
bu B. Izaiáša / ze Msa s. ktorey wysluchawšy / y do do
mu sie powrocicowšy zaskáli Córke zdrowa: a ná pamiatke
tego odmalowana zostáwili Táblizke.

XXIII.

Tegoż Roku P. Zákrzewskíey Coreczka / Zmieniem Ana
ná / w chorobie ciężkíey iuz práwie konaiaca / byla offiaro
wana do Grobu B. Izaiáša; tedy P. Bog ta cák cudownie
poćieszył / że ná zaiucz zdrowo chodzila / y sama Pánu Bo
gu ze Msa s. prsy bycnosci godnych y zácných osob / dzie
lowala / y znak z otrzymanego dobrodziejstwa tam ze zos
stawila.

XXIX.

1610. Roku Pánstiego 1610. w Vigilia w Niebo wstapies
nia Pánstiego: Siostra / álbo Zákonnicá Fráncíská s.
pokutniacego Zákonu ná Strádomiu przy Bósciele Já
gnieški s. Zmieniem Damiano Rogozienska / a Córka J.
M. P. Podstaróšciego ná ten czas Brátkowstiego: nágle
zachorowáwšy / y febre przez dziewiec dni z goroczka stro
ga ostáwicznie ćierpiac / cák ze iuz zádney nádsicie / ani rá
dy ozdrowin sey niebylo / bo ta iuz y sami Medici ostapili.
W tym gdy sie zbála konaiaca aź druga Pánna nábozna
tegoż Zákonu / Domitilla ze Zmigrodu Stadnicka / pocnie
Siostry drugie / do nábozenstwa przywodzic / ćiesac ich /
sokiem síš widzeniem swoim: ze tá Siostra Zákonná lešza
nie

Cześć Trzecia.

91

nie umrze / tylko ja offiaruję B. W. przez tych slug Bo-
zych / ktorey tu przy Krakowie odpoczywala. I poznie
ono widzenie im opowiedać. Ze jeden s. Zakonnik / dya-
saj przez sen objawil my to / ktorego Habit byl czarny / ko-
miza piękna pokryty / a sam iasnością Niebieska świecacy :
ze ta Panna Damiana / za ktora sie ty do Maiestatu Bos-
skiego modlisz / ięszce nie umrze : y owsem zaraz zdrowa zo-
stanie / tylko niech ja offiaruia na miejscach slug Bozych.
w s. Bacharzyny / przez Jzaiasa. w s. Anny przez Jana
Bantego. w Niepolomicach w Oltarza B. Boromego / y
tam niech beda Msze s. odprawione : co y Spowiedniko-
wi własnemu opowiedzialwszy / zaraz dawszy wiare temu /
na onych miejscach we Mszach s. P. Boga za nie prosily /
y zdrowie tej na tych miast otrzymala. A ona zas P. Do-
micilla pod sumieniem to zeznala / ze o tych wzwoyz pomie-
nionych slugach Bozych / y ich miejscach / ani wiedziala /
ani slykala ! dopiero przez to widzenie / pierwszy raz napo-
winiano y zalecono postzegla.

XXX.

Innych est wiele podobnych tymi / y przeszlemi laty / 1621:
dzialo sie Cudow / ktore ta tu dla strocenta pominawszy /
ięszce niektore tylko znacniejszye namienie. Jako w Kos-
tu Panskim 1621. siodmego dnia Listopada Slachetnie
wrodzony / P. Wawrzenciec Bafrantec Paralizem / przez czas
niemaly / zarazony bedac : czasu tedy jednego / kazal sie przy-
nieść do Kosciola Bacharzyny s. przed Obraz N. P. Ma-
ryi / ktory rozkazaniem B. Jzaiasa jest odmalowany : tam
tedy czas niemaly trawiac na Modlitwie / az tu ledenastey
poludniowey godzinie / na ziemie krzyzem padly : gby mu
tu przyszlo wstawac z onego modlitwy miejsca / az sie ba-
czyl o swolcy mocy / y władzy / ktorey przed tym nie niemial /

M 2

wstę

Żywota / B. Izaiáša /

wstawać : za tym iako należało / y dobrze chodzić. Co on
zrozumiałwszy / że to iaska y dobroć Boga / na tym miejscu /
stała się z nim iakonie / z radością / część y z płaczem przy
chodzi do Oycow / dając znać że Bogu W. nade mną grzes
sznym człowiekiem takowe w siłach moich uczynił miłosier
dzie. Na co wszyscy Konwent Bráci / zgromadziwszy
się / na onym miejscu / P. Bogu dziękując. Te Deum
Laudamus. śpiewali. Tego zaś Cudu / odmalowaną przy
tym że miejscu (tam gdzie y drugie wiśa vota) zostate się
na Obrazie pamiętka.

XXXI.

1632.

Roku P. 1632. przybyło ozdoby y nabożenstwa Kos
ściolowi Bucharzyny s. kiedy Bractwo pocieśzenta N. P.
Maryi / pod znakiem pastki rzemieennej ktore ięszce za żywo
ta B. Izaiáša R. P. 1464. do Káplice N. P. Maryi / konse
krowaney wprowadzone było oraz z Literackim : a teraz dla
Procesey publicznych precedencya wszystkich Bractw spo
rzadzone : tego Pastka nie tylko ss. Pátryarchowie / y Prorocy /
ale też y pierwsi Rodzice w Káiu / podobnego (Korzone odsie
nie na sobie mając) zażywali iestáto : sama N. P. Marya
z Wzniámi Chrystusowymi / takowej nosiła przepasanie :
ktorego też to y Brzemienne niektore a nabożne białogło
wy (że ma takowa iaska od P. Boga / bolu wunneyśaiac)
zwykły zażywać : o czym w Ksieżkach Bráckich / Zákonu
Augustynianskiego / czytać. Osobliwie Arcam Honora
viam P. F. Georgii Margretij. P. F. Melchioris Daehemii.
P. F. Felicis Milenki, P. F. Stanislai Cornicii, ktory też to był
tego Bractwa pierwszym Promotorem w Polsce / y napotym
Biblioteki Wárszawskiej / także y Konwentu. Tuż moze
namienić y W. O. Jojiego Millera ktory Provincii budos
wnie

wonizym/ albo restauratorem bedac wielom Konwentom sie
le dobrego wzynil/ y nowo fundowanym przyczynil.

XXXII.

Tem tez to sie stalo Lacy / a zwlaszcza R. P. 1638. 1638.
Kiedy Konwentowi Krakowskiemu / przy tymze Koscielo
Katharyny s. z gorzala Biblioteka/ ktora niedawno przed
tym W. O. Jozeph Senecius / tegoz Jatkoni Prowincjal
R. P. 1627. pozal byl morowac : a to sie stalo przez nies
ostrozność Nowicjusow / ktorzy tam mieli na ten czas clau-
sule/ pod czas serotiny / albo modlitwy wieczornej / y Mea
ditacej / z zostawienia swiece gorzacej. Ze ogien w wszystkie
Klastoru choczas iedno spoionego nie spalil ! wielkiemu
to milosierdziu y lasce Bozjej / przypisuje dla zaslug y pos
boznosci/ ktorych przy tym miejscu zostala Reliquie / slug
Bozzych : y owsem cale w tak wielkim pozarze zostal.

XXXIII.

Alle y ten cud godzien wypisania y uwagi / ktory sie
stal R. P. 1640. na Kazimirzu przy Krakowie / blysko Kos
sciola Katharyny s. ze nielaki P. Mizerowski / Mieszczan
nin Kazimirski / bedac czasy iednego srodze zagniewany
na Matjonek / tak dalece ze ta chcial sabla rabac y kales
zyc / zamknawszy / w sklepie na ten czas. Ona ze to
prectie bialoglowa nabożna byla / westchnawszy do Boz
W. rykta sama w sobie te slowa. O Błogosławiony J
zaitafu / badij ze my teraz Patronem / y ratury mnie w tym
nieszczesciu moim. W tym skoczywszy do drzwi / ledwie
podagnie / zamkniete dobrze / snadno otworzywszy / niebes
spoleczenstwa onego vchodzi / cholerycznego y kardiaznego
Matjonek od zaboystwa strzeze / y oddala : Za co do Gros
bu tego slugi Bozjego z placzem przypadly / Pamu Bogu
djektowala : Alle y sam iey Matjonek / vpamietawszy

1640.

Żywota B. Izaiasza

śię zaś na potym / przy podziękowaniu Młajestkowi Bo-
żemu pokutował za to / y takowey wystrzegal się ciałey
Żyli na ten czas w Konwencie Brakowskiim przelozony
bedac / znagmi pobożności Oycowie / W. O. Baler
Mstowius / S. T. D. y Prowinciat. W. O. Stanisław
Starczewski S. T. B. Przeor / y Exorcista sławny za tros-
rych staraniem Konwent Brakowski wyżej jest nadmuro-
wany / y Nowiciat z Fundamentu wymiedziony / ktory zaś
teraz niedawno R. P. 1667. jest dokonyony.

XXXIV.

1665.

Trzeciego dnia Maja. w Roku Páńskim 1665. Páni
Anná Krzyżanowska maieć Coreczkę imieniem Monikę
z wrodzenia swego takas chore / do trzech lat : że y na no-
żi chodzić / dla skurzenia taktego albo wytrzywienia wladzy
w nich mieć nie mogła : żalosa teby y frásobliwa Ko-
bzicielka / zaśu tednego szgerem Sercem wdala się do Boga
W. na modlitwe / zebzac sobie miłosierdzia y onemu dzie-
cieciu : á to przy Grobie slugi Bożego Izaiasza przybiera-
lac go do Młajestku Bożego za Patrona / ktora po modlit-
wie swotey ledwie się powrocila do domu / iesze lzy nie-
starzy z oczu swoich : áz dziecię takas chwale Pánska wypie-
wuiac chodzace zastala. Za co y ona B. W. przestrasza s. na os-
nym że młeyscu po tym dzieckuac Znak doznanej łaski Bożey /
tego Cudu odmalowane Tablice / tam je zostawila.

XXXV.

1666.

Jedná Osoba ktorey ia tu niemianwie / do Zakonu Do-
minika s. wystapil / R. P. 1666. że mu się przytrzyły
Mortifikacie / upokorzemia / y vniżenia Zakonne w probie
Nowiciackey / chciała wystapic. Rodzice teby pobożni
dowiedziawszy sie tego : á obawiac sie grzechu przed
Bogiem / konfuzji swotey y swiata / á tego nieszczescia y
uzgardy

Cześć Trzecia /

wzgarby / sprzeczliwym Sadem Bozym / za niedobrymas
nie słowa Boz / y woli Boskiej nie Konformuacego sie /
od Ludzi : wdali sie na modlitwie / przy Grobie Slugi
Bozego Izaiasa / ktory w tym stanie wbostwa Zakonne
go podobal sie byl Bogu : Msa s. za niego tam offiaru
iac y sluchaiac : mieli zaraz o nim przeskoze od Boga / y
takowe widzenie przez sen / iego Rodzicielka : ze takis
Maz stateczny / przyoblezenia garnego Zabitcu Zakon
nego / wziawszy Syna tego za Koka w Zabiciu Dominika
s. prowadzil go na gore takas wysoka / na ktorej tam mial
spokoyne y Pustelnicze zycie wioudac / statecznie zostaa
wac takoz zostate y podzys dzien na sluzbie Bozey.

XXXVI.

W Koscielo zas Krakowskiem. R. P. 1669. Ctery 1669.
nastego dnia Lutego. Oltarz Walerego s. iest Kon
sekrowany / w ktorym sa te Reliquie / Mansuetego Honori
usa / Meczennikow ss. a to przez J. M. X. Mikolaja O
borskiego / Biskupa Laobicenckiego / Suffragana y Offi
ciala Generalnego Krakowskiego : na Instancja J. M.
P. Kazimierza Tretera / ktory tez y przed tym drugi Olt
tars nowo wystawil / ku czci s. Thomasa nowokas
nonizowanego / przez wzwyz pomientona osobe R. P. 1662
postarat sie konsekrowac. Drugie zas Oltarze w Kos
sciele / y N. P. w Brucgonku po Woynie Szwedzkiej
Konskrowal. J. M. X. Suffragan Lwowski N. 1668.

XXXVII.

Roku P. 1669. Dnia dziesiattego Czerwea. Trafil
sie wrey Kaplicy gdzie ten B. lezy. Ze Nowicjusowic z
druga Bracia Professami codziennie odprawiac tam
Officium N. P. Maryi. Tego dnia / godzin purnoc
nych

nych zaspali / y zanedbali. Tedy w dzwoniecy / ktory
 jest przy Jorcie / Włowiciackiey / przez niemala chwile takby
 na gwałt taki / w jedne strons niewiedziąc co vderzalo. A
 słysząc to dway Włowiciusowie / w ledney Celi bedacy /
 jako chory na ten czas z Servitorem swoim / ktoremu nieś
 do spania bylo na ten czas : pogela ich takas wzdeymać
 okropność / na ktora / drzwi v Cele swojej aż zaparli : a
 w tym y one drzwi przez gwałt otwarty sie / y słyseli kogos
 wychodzącego / y bedącego w oney Celi / nikogo lednak
 widzieć niemogli / chociaż iasna Noc / pod pełnia Kież
 zycia świecącego / była ! nie też niemogli sie dowiedzieć /
 kto by byl / y czego by chciał / chociaż przez imie wkrzyżo
 wanego Jezusa zaklinali : tylko zaś słyseli wychodząca
 takas Osobe z teyże Cele / y na onym miejscu pierwszym
 stanowszy / gdzie pierwey dzwonilo / znouu zaś takby kamien
 o kamien vderżając / trząskalo : Acoli oni w strachu y boiazni
 bedac / znouu zawarli Cele swoje. Po onym tedy trząś
 kaniu słyseli znouu przychodząca ku sobie one Osobe /
 ktora we drzwi ich raz zaciela takoby rozga : a po tym to
 zaś vstalo / za czym sie też y iurznia Kaplanskich Pacien
 tzy tym czasem dokonęzła. W dzien tedy dowiedziawa
 sy sie tego Przelozony / przykazał Braci wszy
 stkiey / tak Włowiciusom / jako y Professom ; aby zaraz
 posli od prawie / toż U P. Marci Officium : że niektoś
 rzy z Braci Professow zanedbali postaremu : tedy przy
 słych Wocy / przez czas niemaly w swoich własnych Celach
 przed iurznia / y po iurzni niemogli bezpiecni y spokoys
 nie zostawac / tylko w strachu y boiazni / aż sie też nabos
 zniejszymi / y pilniejszymi / Officium na potym stali / dopiero
 vstalo. Coby drugiego znaczyło to dzwonienie / y trząskanie

mlent/ albo cielec rozga: rozumiałbym one sroga Ognia
 Warszawskiego pląga/ ktora w tey prawie godzinie stała
 podczas Elekcyi Pana terajmiejfkiego z Niedziela Swia-
 teczney na poniedziałek/ o pulnoey: gdzie ogień tak wie-
 le kámiencie porzastał/ Ludzi náfował/ rzeczy bogatych/
 y Páńskich dostátokow popalit. A że tylko Pán BOG Cw-
 downie/ ubogiego Kościoła Márcina s. tegoż Zakonu/ kro-
 rego to tuż srogi okrywał plomiená/ tamże na ten czas obro-
 nie ráczył: dzwonił tedy/ takoby wzbudzałac ospálych/ y gnu-
 snych do chwály Páńskiej/ ktora na ten czas/ od rzewliwie
 plązających drugich Bráct/ na onym mteyscu plągi Bo-
 skiey wcláiacych/ glosami przenikájacemi Niebiosá/ zmi-
 luy się nad nami grzesznymi/ (w ktorego záwsze protekcyt
 ze stálemy) Boże zmiłuy się. Stála się tam y druga rzecz
 w tym że Kosciela Márcina s. Cudowná: je Obráz N. P.
 Máryi Bolesney/ przy ktorym wiele Dobrodziejstwa y lástki
 Bozey/ w swoich potrzebach y utrąpieniách/ ludzcie pobożni
 od dáwnych czasow doznáwáta. Ze tego Obrázu/ žádná miá-
 ra chociaf przez gwált dobywano z Oltárzá/ wydobyć nie-
 možono: y owfem spadály te Osoby ná ztemta/ y takoby ztra-
 cene bywały/ aż go zanie cháć musiano: cym y ow Obráz
 Cudowny iáxnie Bofa opowiedáł protekcia.

Wiele by się teſze mogło wypisáć/ dobrodziejstwa y
 lástki Bozey/ przez B. Izalafa: wyświádczoney Ludziom:
 niektóre téſze Revelacie albo widzenia o Reliquiach tego/ dla
 rojności drugich: wteleby notowáć/ y tego Kościoła albo
 Konwentu Brátkowfkiego Augustyniáńfkiego godnych pá-
 mteci rzeczy: Osob takie niektorych pobożności y nauka/ iá-
 ko rozlicznego Zwlecia wonności: onych wdzięczno zákwie-
 sáiacych Glácyntow Márciffow/ Felixow, &c. &c. Ktora
 to láwna Bofyzy Niebieskiey skropione były rosa/ gdyby tyl-

Do czego sam pozwalal; a moia przy tym nieubolnosc/ y pro-
stota/ tu tak chwalebney zabawie/ iawney nie zagradsza
drogi. To tylko niech mi sie godzi namienie/ y takowego/
przy zamknieciu Kwiatu Lillowego ogroda/ albo pobożno-
sci żywota/ wzwyż pomienionego slugi Bozego/ zájyc Apos-
trophe: ktore y w pierwszey/ przy Kanonizacyi Tomasa s.
Ksiązce/ dla powinszowaniá nieaktiego Oczyszczenia wioz-
lem/ y do pilney to zalecilem uwagi. Gdy albowiem wie-
dsiemy/ ze teraznieyszego wieku/ a tymi prawie lasy/ public-
znych traktamentow seymowych/ tu dobremu rzeczy pospo-
litey Polskiey/ w dni Patronow tego swiatobliwego Zakon-
u Augustynianskiego/ Bostiem ordynansem/ a dobrym tá-
kumsis Prognostrykiem/ bywala skladane/ y naznaczone czasy:
takó Pána teraznieyszego/ szczęśliwie y spokojnie nám Kro-
wulacego/ pod uroczystosc Moniki s. ktora lzami swotmi/
zbawienná/ osterocialey na ten czas bez Pána/ y nagle iuz
prawie Konatacey Polske/ z rzadzila Cudownie y sprawila
przed Bogiem Elekcia: tak y teraznieyszego a przyszlego
Seymu/ pod uroczystosc Mikolasa s. z Tolentyu/ ktory to
z chlebem/ chorobie niebespieczney/ y cieplem, niezgod pas-
sionizmem zapadley y zarázoney násey stawa Oczyszczenie
prezentulac požadanego pokoiu nie omylna takas preferwa-
tywa: obietnie oraz y date znał iawny/ tym chlebem swotim/
szczęśliwie/ zgodne/ skuteczne/ z namowy rád zdrowych y
spokojnych doyscie, albo skonczenie Seymowe: a za tym jze-
zne obfite/ y bogate lata/ straszne Nieprzyiacielowi kájde-
mu (takó y przed tym) Jmie Polskie. Wniechze to samo
Wschmocznosci Bostiey/ y za tak wielu innych Patronow
Polskich zastuga/ y goracych supplik instancie sprawulek
ktora to osobliva tey Bogarodzicy N. P. M. zlecila protek-
cyá/ tegoż zas Máiestatowi s. niech bedzie czest y chwala ná-
wieki/ ze w slugach swotich/ takó zázywora przy smierci/ y

y po smierci/ znacznymi nie przestáte ich w światác/ po roż-
nych mteyscách Cudámi/ y lásti swotey znákami/ Amen.

M O D L I T W A.

B. IZAIASZ A Auguſtyniana z Tomáſem ſ. dla uproſzenia
rozlicznych láſk y darow Boſkich.

Proſze cie wſzechmogacy y miłoſtierny Boże/ ráczje mi to
miłoſciwie dáć; ábym tá rzeczy tobie miłych goraco pra-
gná/ o nich ſie bácznie pytał/ ná nich ſie prawdziwte znál/ y
one doſkonále pełnił/ ku czci y chwále imienia twego ſwies-
tego rácz ſtán moy ſprawowác/ á co chceſz ábym czynił/ rácz
mi dáć ábym wiedział/ y ták wykonywác/ iáko potrzebno y
pożyteczno Duſzy moiey. Dáyże mi Pánie Boże moy/ ábym ſie
w ſzczáſciu y w nieſzczáſciu nieporchná/ ále mi niecháy be-
díte droga beſpieczná proſtá y wykonywalacá/ ábym ſie w
ſzczáſciu ntewynoſił/ ále tobie dżitekował; w nieſzczáſciu zás
ſercá nie trácił/ ále cierpliwoſć záchowywał; z jádney ſie rze-
czy niech nie weſela y nie ſnuca/ tylko z tey/ Ktora do ciebie
przywodzi/ ábo od ciebie odciaga Nikomu ſie podobác niech
nieprágne tylko tobie/ y jádnego ſie nie láſti niech niebota/ tyl-
ko twotey wſyſtko mi dáy z miłoſci dlá ciebie/ to niecháy wa-
mnie obumrze/ wſytkie ſpráwy moie niecháy nie ze zwycza-
iu/ ále z nábożeńſtwa oddáte tobie/ y wſytkie przemiatáce
rzeczy niecháy mi ránieta dlá ciebie/ á twote zás niecháy ſto-
dnieta/ y ty Boże moy nád wſyſtko/ niecháy mie tá robota
cieſzy/ Ktorá dlá ciebie teſt/ á pókoj wſelki Ktory nie bedżte
w tobie/ niecháy mi ſie z áwſze przykrzy Czestokroć nábożeń-
ſtwe/ dáy mi/ niecháy ſerce moie do ciebie náyſtobſy Pánie
podnoſie/ ábym uznáwſy upádek moy z álem y przedſiawíta
ciem o popráwte moiey myſlił. Wczyn mie Boże moy poſtu-
ſnyw bez zmyſlenia/ weſolym bez ſtruchláſci/ ſtátecznym
bez obcíaſalóſci/ ochotnym bez leſkóſci práwdziwym bez

pokrytości: biciałtym bez rozpacy: w tobie ufalacym/ bez
wynthoścości: czystym bez naruszenia: karzacy m bliźniego bez
uśielkicy gornosci: dajacym przyktyd dobry scawy y usy-
nem/ bez otłudności: posłusnym bez sprzeciwienia/ cierpli-
wym bez smiranta.

Dajże mi o naysłodsy Pánie y to/ abym serce czuyné y ostro-
żné u ták/ żeby go żadná od ciebie nie odwleola ciekawa jas-
dza/ ani pomyslné: day mejne/ aby go żadná przewracné nie
nakrzywila: day trwale/ aby go žádný kreślitw y kłopot nie
zkrzyżyl; day wolno/ aby go do siebie żadná gwaltowná
cheć nie przycłagnela: day skerze/ aby go żadne opáczné ro-
zumienie do ziemi nie zcłagnelo. Wycy mi o naysłodsy Bo-
że moy/ rozumy/ ktorým bym ćis znát/ pilności/ krotkym/ ćie
śukát/ matrosći tákto ciebie mam ználeć. Dycie day mi to-
bie się podobalaco: stárečność ciebie wiernie czekáaco/ ná-
dźtela przy tobie wiernie trwáaco Day mi wytrwánie kárá-
nia twego przez pokuta/ używánie dobrodźstew twych
przez łaska/ á náostátek mieszkanie w Tłebistich rádostách/
gdzie kroluje Bog w Trocy s. jedyny/ ná wieki wiekow/ A.

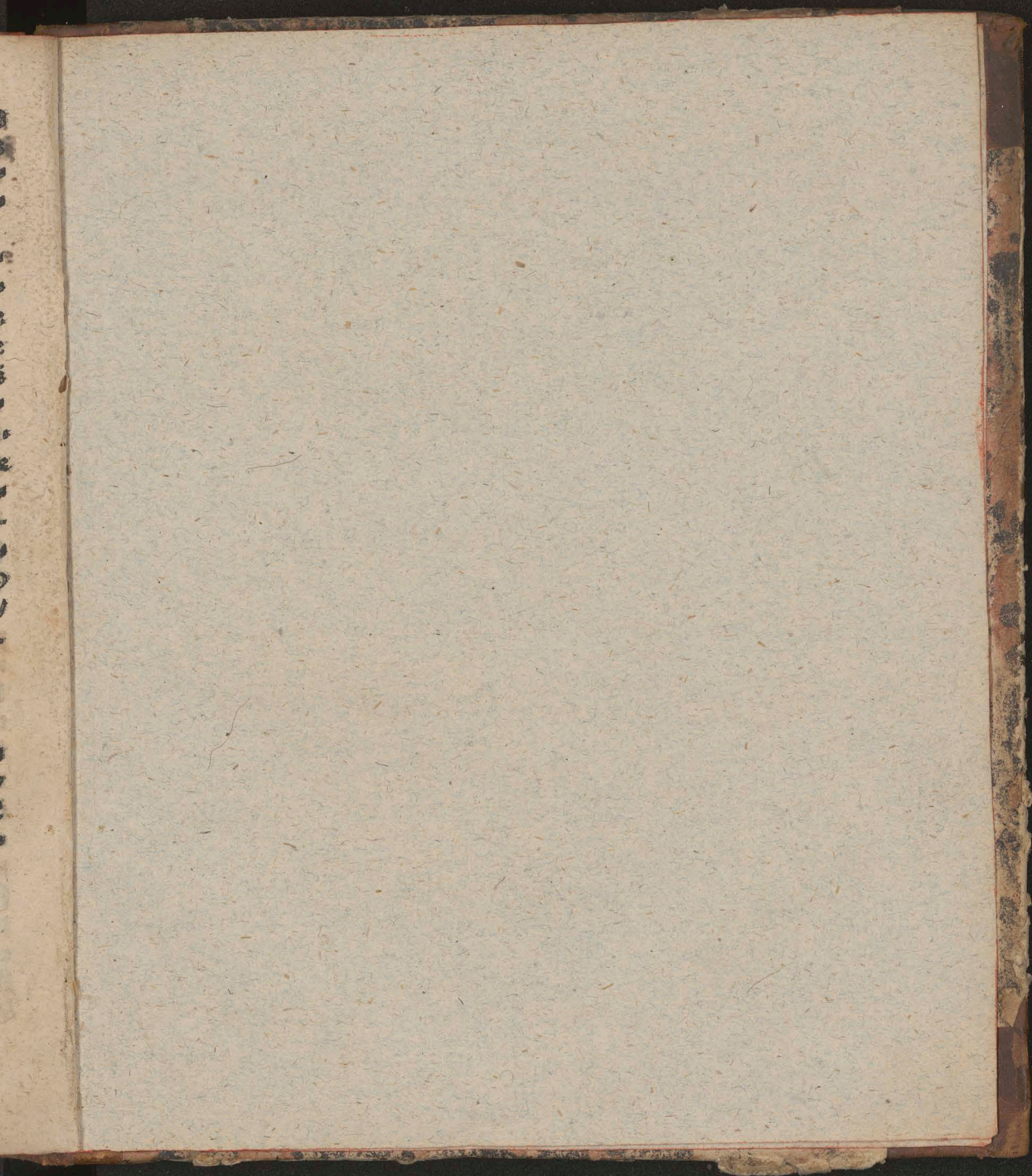
MODLITWA II.

Ÿ. Dźiałuymy Dycy y Synowí z Duchem swiatym/
Ÿ. Chwálmy y wynyśńámy go ná wieki.

WSzechmogacy y wiekniśty Boże/ ktorys dáł slugom
twoim/ w wyznánia prawdźstwey wiáry/ wiekniśtey
Trocy chwála poznáwáć/ y w potedze Máistáru/ jedność
wystáwáć: prosimy/ abyśmy tey wiáry umocnieniem/ zawo-
śe byli obronteni od wśyśtkich przeciwnych rzeczy Uien.

K O N I E C .





1500m



Biblioteka Jagiellońska

stdr0022115

